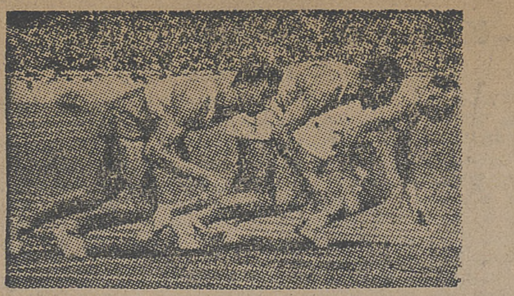
Cena 5 złotych



START

Rok II | Kraków, dnia 12 marca 1946 | Nr. 11

Niezłomni

Burza, która przeszła nad Polską we wrześniu 1939 roku. rozproszyła stado orłów pod Giewontem: wicher wojny zaniósł ich daleko w świat i niejeden z nich dopiero po 6 latach wrócił do rodzinnego gniazda. Nie wróci jednak już nigdy do rodzinnych stron najdumniejszy z tych orłów, który na podniebnych szlakach tatrzańskich szybował ku słońcu i ku sławie: **Bronisław Czech.** 5-go czerwca 1944 roku za drutami obozu Oświęcimskiego przestało bić serce wielkiego Polaka, jednego z najlepszych synów Ojczyzny, największego ze sportowców naszych.

Czym dla ptaka podniebnych szczytów jest przestrzeń zamknięta żelaznymi prętami, tym dla Bronka Czecha był obóz w Oświęcimiu. Znalazł się tam dlatego, że kochał Polskę. Że serce Jego zawsze polskiem było i tylko po polsku czuć umiało. On, który z dumą nosił na piersiach numery startowe, nie mógł pogodzić się z tym, że Jego numerem w ostatnim starcie — do wieczności — będzie numer więzienia w Oświęcimiu.

A dziś — gdy krepą spowity portret ś. p. Bronka Czecha spogląda na narciarzy, którzy w zawodach o memoriał Jego Imienia przyszli uczcić życie pełne sławy i śmierć bohaterską — w jednym z pism sportowych ukazał się list żony innego z naszych bohaterskich sportowców, Józefa Nojego, w którym czytamy:

„wiem, że przed aresztowaniem mąż mój dostał dwa razy od niemców propozycję, aby złożył podanie na volksdeutscha, którą odrzucił. Obiecano mu za to bardzo świetną przyszłość, jednak mąż mój za bardzo kochał Polskę, by miał się stać Jej zdrajcą. Później zaczęto i mnie tą propozycją kusić. Odmówiłam. W rezultacie, pomimo, że miałam maleńkie dziecko, poczęto mnie wysyłać z pracy do pracy. Wytrwałam. Dniami i nocami modliłam się o powrót ukochanego męża i o Wolną Polskę. Mąż nie wrócił — lecz wróciła upragniona Wolność. Podczas okupacji zmuszali nas niemcy do pracy, dziś zmusza mnie do niej wszystko; został mi tylko mój ukochany 5-cio letni synek i... zniszczone życie. Tak bym bardzo chciała syna mojego wychować tak jak mąż tego pragnął. Czy jednak podołam?"

Oto są kartki historii minionych naszych lat. Pisaliśmy już kiedyś na tym miejscu o równie bohaterskiej śmierci Janusza Kusocińskiego i zastanawialiśmy się nad tym, że najtrwalszym pomnikiem, jaki możemy wystawić bohaterskim naszym sportowcom, jest pomnik wdzięczności w sercach naszych. Zawody o memoriał ś. p. Bronisława Czecha, rokrocznie rozgrywane, będą widomym znakiem, że ogół sportowców polskich czci pamięć najlepszego z naszych narciarzy. Zamiast pomnika ku czci Kusocińskiego, czy Nojego, na którego budowę ofiarne społeczeństwo nasze nie poskąpi grosza, wybudujmy sierociniec, w którym by pięcioletnie sieroty po naszych wielkich sportowcach mogły być wychowane w tym duchu, w jakim nieżyjący ich ojcowie chcieliby ich widzieć wychowanymi. Zdejmiemy w ten sposób największą troskę z serc matek — wdów, które również po bohatersku potrafiły oprzeć się nęcącej się pokusie polepszenia bytu, a może nawet... zwolnienia męża z więzienia przez podpisanie listy volksdeutschów, czynu niegodnego Polaka. W tym dopiero świetle i w tym zestawieniu z głęboką odrazą i pogardą odnieść się musimy do wszystkich, którzy, salwując nędzne życie, zapomnieli o największym skarbie, na jaki stać było ciemiężony okrutną ręką wroga naród polski: **duszy polskiej.** Niech nikt nie mówi nam dziś, że w pewnych częściach kraju naszego istniały takie warunki, które zmuszały wszystkich do przyjęcia wierno-poddaństwa niemieckiego. Z tamtych stron przecież pochodził Breguła, który wybrał tułaczkę i prześladowania, aby uratować polskość swojej duszy. A im więcej chlubić będziemy się przykładami takich sportowców jak ś. p. Bronisław Czech, Janusz Kusociński, Józef Noji i inni, z tym większą pogardą odniesiemy się do tych, którzy nie umieli wstąpić w Ich ślady.

H. S.

Stefan Dziedzic (H. K. N. Zakopane) zwycięzcą w czwórmeczu o memoriał śp. Bronisława Czecha

J. Radkiewicz i M. Bachledowa-Curuś (S. N. P. T. T. Zakopane) mistrzami kombinacji alpejskiej. — M. Samek-Gąsienica (Wisła, Zakopane) zwycięzcą konkursu skoków otwartego i do biegu złożonego. S. N. Wisła (Zakopane) zdobywa nagrodę za największą ilość punktów w czwórmeczu. — Jan Klamerus (R. K. S. „Związkowiec", Kraków) piąty w ogólnej klasyfikacji

Pod wysokim protektoratem **Premiera Rządu R. P. ob. Osóbki-Morawskiego** i wiceprezydenta K. R. N. **ob. Szwalbe,** który ufundował na te zawody nagrodę przechodnią, rozegrano w Zakopanem w dniach od 6—10 marca **mistrzostwa Polski w kombinacji alpejskiej i czwórmecz o memoriał śp. Bronisława Czecha,** wielokrotnego mistrza Polski tak w kombinacji norweskiej, jak i alpejskiej. Ze strony zawodników zagranicznych spotkał P. Z. N. zawód; nie przybyli bowiem — mimo przyrzeczenia — zawodnicy czescy. Brakło również na starcie, skutkiem choroby, mistrza Polski Stanisława Marusarza, ucznia śp. Bronisława Czecha, a później najwierniejszego druha i przyjaciela. Pocieszającym objawem był natomiast liczny start zawodników poza zakopiańskich i co najważniejsze, a co z dumą podkreślił prezes P. Z. N. w przemówieniu w czasie rozdania nagród zwycięzcom: dyscyplina sportowa oraz wyniki młodych zawodników, przed którymi po raz pierwszy postawiono tak trudne zadanie jak uczestniczenie w czwórmeczu, na który złożyły się: **bieg zjazdowy, slalom, bieg na 18 km i konkurs skoków,** były na najwyższym poziomie i w ten sposób osiągnęły zasadniczy cel: **uczczenia pamięci jednego z najlepszych, najszlachetniejszych i największych sportowców polskich.**

Biegi zjazdowe

W pierwszym dniu zawodów rozegrano **bieg zjazdowy** z Kasprowego na Dolne Kalatówki, trasą F. I. S. Nr. 2. Przy słonecznej pogodzie stanęło na starcie 101 zawodników, z których 59 bieg ukończyło. Wyniki były następujące: 1) **J. Radkiewicz** (SNPTT Zakopane) 3 min. 10,6, 2) M. Orlewicz (Wisła) 3 min. 20, 3) J. Marusarz (SNPTT) 3 min. 20,8, 4) St. Dziedzic (HKN), 5) J. Lipowski (Wisła Zakop.), 6) J. Czaptak-Gąsienica (SNPTT Zakop.), 7) W. Stańco (SNPTT Biała), 8) A. Bachleda-Curuś, 9) St. Wawrytko, 10) J. Pawlica (wszyscy z SNPTT Zakopane).

W biegu zjazdowym pań na 14 zgłoszonych zawodniczek startowało 8 i wszystkie bieg ukończyły. Wyniki uzyskano następujące: 1) **A. Bujakówna** (SNPTT) 4,06,8, 2) M. Bachleda-Curuś (SNPTT) 4,29,6, 3) J. Piątkiewiczówna (Wisła Zakop.) 4,35,8, 4) K. Sichulska (Wisła Zakop.), 5) H. Morezówna (Wisła — Kraków), 6) T. Kwapień (HKN Zakop.), 7) W. Rzegocińska (SNPTT), 8) E. Niemczykówna (HKN).

Po pierwszym dniu noty do czwórmeczu o memoriał były następujące: 1) Orlewicz 240, 2) Dziedzic 238,6, 3) Czaptak-Gąsienica 236,7, 4) Wawrytko 234,8, 5) Samek-Gąsienica 230,7, 6) Jan Klamerus 230,5, 7) Schindler 229,6, 8) Józef Klamerus 227,3, 9) Hoły 225,3, 10) Szczerba (AZS) 219,3.

Slalom

W drugim dniu rozegrano slalom pań i panów. Trasa wiodła ze Suchego Żlebu i miała długość około 600 m przy różnicy wzniesień ponad 200 m.

Warunki biegu były bardzo dobre, widoczność mimo pochmurnego dnia doskonała, śnieg małonośny, odwilżony.

Zawody zaszczycił swoją obecnością premier Rządu RP. **Osóbka-Morawski,** protektor odbywających się obecnie zawodów, który z wielkim zainteresowaniem śledził przebieg pierwszej części slalomu. Premier wraz z małżonką zwiedził schronisko TTN na Kalatówkach i w czasie swego pobytu wręczył przedstawicielom PZN **kwotę 10.000 zł** na zapoczątkowanie akcji, mającej na celu **uczczenie tragicznie zmarłego Józefa Oppenheima.**

Wyniki zawodów były następujące:

Slalom pań: 1) **Bachledowa Curuś Maria** czas 1.50,4, 2) Kwapień Teresa (HKN) 2.11,3, 3) Bujakówna Anna (SNPTT Zakopane) 2.28,8, 4) Piątkiewiczówna Jadwiga (Wisła Zakopane) 2.59,5, 5) Mozerówna Halina (Wisła Kraków 3.21,0.

Ogólny wynik biegu złożonego (zjazd i slalom) w konkurencji kobiecej przedstawia się następująco: 1) **Bachledowa-Curuś Maria** 424.2, 2) Bujakówna Anna 443.9, 3) Piątkiewiczówna Jadwiga 527.1, 4) Kwapień Teresa 536.4, 5) Mozerówna Halina 633.0. Warunki biegu były bardzo dobre, widoczność mimo pochmurnego dnia doskonała, śnieg małonośny, odwilżony.

Slalom panów: 1) **Pawlica Jan** (SNPTT Zakop.) w czasie 1.45,8, 2) Marusarz J. (SNPTT Zakop.) 1.52,1, 3) Ciaptak Gąsienica (SNPTT Zakopane) 1.57,2, 4) Lipowski (Wisła Zakopane), 5) Radkiewicz (SNPTT Zakopane), 6) Płonka (SNPTT Biała), 7) Orlewicz (Wisła Zakopane), 8) Klamerus Jan (RKS Związkowiec Kraków), 9) Herman (Wisła Zakopane), 10) Klamerus Józef (RKS Związkowiec Kraków).

Kombinacja alpejska: 1) **Radkiewicz** (SNPTT Zakopane) 323.4 p.,) Marusarz J. (SNPTT Zakopane) 324.1, 3) Pawlica (SNPTT Zakopane) 332.5, 4) Lipowski (Wisła Zakopane), 5) Orlewicz (Wisła), 6) Ciaptak-Gąsienica (SNPTT), 7) Dziedzic (HKS Zakopane), 8) Płonka (SNPTT Biała, 9) Herman (Wisła, 10) Klamerus Józef (RKS Związkowiec).

Zdobycie pierwszego miejsca przez **Radkiewicza** było naogół niespodzianką. Liczono się z tym wprawdzie bardzo po pierwszym dniu zawodów, kiedy to Radkiewicz zajął pierwsze miejsce; dalszą niespodzianką była ósma pozycja w biegu zjazdowym Bachledy, który miał pierwsze miejsce w slalomie-gigancie i w Bańskiej Bystrzycy. Niespodzianką było również 10-te miejsce Pawlicy (zjazd), za które zrehabilitował się, wygrywając slalom.

Lecz największa niespodzianka spotkała nas w trzecim dniu.

Oto pierwsze miejsce w 18-tce zajął **Kwapień,** bijąc Dziedzica i Orlewicza o 2 minuty. W tym samym biegu zrewanżował się ojciec Dawidek synowi swemu za porażkę w mistrzostwach i „nabił" syna o 30 sekund. Bieg na 18 km był typowym biegiem tatrzańskim ze startem i metą na Kalatówkach. Była ona b. piękna, obfitowała w ciekawe podejścia i smary, ale wymagała od zawodników dużej uwagi, m. in. już w doborze smarów. Ogółem startowało 33 zawodników — a bieg ukończyło 30-tu.

Pierwsze miejsce zdobył **I. Kwapień** (Wisła) **uzyskując czas 1 godz. 25,07;** 2) Dziedzic 1:27,06 3) Orlewicz; 4) Samek-Gąsienica; 5) Stopka M. (SNPTT Zakop.); 6) Szumański (ONTUR); 7) Ciaptak-Gąsienica; 8) Kędryna (Sokół — Zakop.); 9 Broda (Vatra,Cieszyn); 10) Urbaniec (KS Szczyrk)

Skoki

W ostatnim (czwartym) dniu zawodów rozegrano na skoczni pod Krokwią konkurs skoków do czwórmeczu i otwarty konkurs skoków. W pierwszym wzięli udział zawodnicy (15-tu), którzy mieli szanse na poprawienie rezultatu w ogólnej sytuacji. Przedstawiała się ona przed skokami w ten sposób, że łączna suma not za zjazd, slalom i przewagę 10,6 pktu (noty Orlewicza: 240 zjazd, 234,4 slalom, 237 — 18-tka; noty Dziedzica: 18-tkę Orlewicza i Dziedzica dawała pierwszemu 238,6+223,2+240).

Za nimi o 50 pkt. w tyle znajdowali się: Ciaptak i Samek-Gąsienica, między którymi znów różnica punktów wynosiła zaledwie 1.9 dla Ciaptaka (wyrównał ją i przechylił na swoją korzyść Samek w skokach).

Jasnym więc było, że dla zdobycia tytułu mistrza w czwórmeczu, musi Dziedzic „nadskakać" przynajmniej o 4 metry i nie ustąpić konkurentowi w stylu. Udało się mu to w zupełności, gdyż jego skoki miały długość 49 i 51 m, podczas gdy Wiślak w pierwszym skoku miał 44 m, a w drugim 44.5 m.

Konkurs skoków do czwórmeczu dał następujące wyniki: 1) Samek-Gąsienica dł. skoków: 51.5 i 50 m (nota 225.5)), 2) Ciaptak-Gąsienica dł. sk.: 39.5 i 50 m (n. 218.9), 3) Dziedzic skoki: 49 m i 51 m (nota 218.7), 4) Jan Klamerus skoki: 47 i 47 m, 5) Orlewicz skoki: 44 m i 44.5 m, 6) Hordyński skoki: 43.5 i 39+, 7) Broda, 8) Witek, 9) Krzysztowiak, 10) Dawidek.

W konkursie tym klasę stanowili: **Samek-Gąsienica, Ciaptak, Dziedzic, Orlewicz** i **Klamerus.** Reszta skoczków dużo słabsza; skok Kędryny (Sokół) omal nie skończył się tragicznym wypadkiem: za bardzo pochylony wprzód, zawodnik ten lądował na głowie, zamiast na nartach i wielkiemu szczęściu należy przypisać, że wypadek ten nie skończył się śmiercią, czy groźnym kalectwem.

Tabelę dokładnych ocen pierwszych pięciu zawodników przedstawiamy obok.

Na dalszych miejscach znaleźli się: Broda, Hordyński, Witek, T. Dawidek, Krzysztofiak, Cetnarski.

Tabela wyników

		nota za bieg zjazdowy	nota za slalom	nota za bieg na 18 km	nota za za skoki	łącznie
1.	Dziedzic	238,6	223,2	240	218,7	920,5
2.	Orlewicz	240	234,4	237	197,7	909,1
3.	Samek-Gąsienica	230,7	220,9	202,5	225,5	881,6
4.	Ciaptak	236,7	240	175,5	218,9	877,1
5.	Jan Klamerus	230,5	232	117	211	790,6

Samek skacze 58 i 66.5 m

Po konkursie skoków do biegu złożonego rozegrano otwarty konkurs skoków. Ob. Premier, **który w towarzystwie Małżonki i d-cy DOK. gen. Prus-Więckowskiego** śledził pierwszy konkurs z loży honorowej, udał się aż na szczyt skoczni do wieży sędziowskiej, by stamtąd jeszcze lepiej móc obserwować walkę naszych skoczków, którzy pod nieobecność St. Marusarza walczyli o prymat w długości i stylu.

Na starcie stanęło 24 zawodników, a jako pierwszy z dłuższego już rozbiegu wystartował **Józef Klamerus. Pierwszy** skok jednak był

Piłkarze Szwecji na tournee w Czechosłowacji

Sparta — F. F. Malmö 4:3 (2:1)

Praga, 10 marca (tel. wł.) Po szeregu cennych zwycięstw w ostatnim międzynarodowym turnieju (patrz: List z Pragi) zwyciężyła dziś Sparta znakomitą drużynę szwedzką, F. F. Malmö 4:3. Szwedzi demonstrowali na boisku praskim football w najlepszym wydaniu — a wspaniała ich kondycja fizyczna zmusiła Czechów do maksymalnego wysiłku dla utrzymania zwycięstwa. Bramki padły w następującej kolejności: w 4 minucie Smatlik uzyskał prowadzenie w zamieszaniu podbramkowym, a w 9 minut później Rudl dalekim strzałem podwyższył wynik na 2:0. W 30 min. Szwedzi uzyskali pierwszą bramkę ze strzału Sandberga.

Po przerwie już w 3 minucie wynik brzmiał 3:1 dla Sparty (Smatlik), a w 12 minucie Czesi prowadzili 4:1 ze strzału Vejwody. Po okresie równej gry Malmö zdobyło przewagę i rozpoczęło się „bombardowanie" bramki czeskiej, rezultatem którego były dwie bramki zdobyte przez najlepszego napastnika gości, Nillsona.

F. F. Malmö — Slavia 3:3 (2:1)

Przechodząca wyraźny spadek formy drużyna Slavii zremisowała w pierwszym spotkaniu z Malmö w Pradze w dniu 5 marca.

F. F. Malmö — Hradec (Kralowy) 2:3 (0:1)

W czwartek rozegrali goście szwedzcy spotkanie na prowincji, oszczędzając się wyraźnie przed spotkaniem ze Spartą.

LTC mistrzem hokejowym Czechosłowacji

L. T. C. — I. C. L. T. K. 3:1

W decydującym spotkaniu o tytuł mistrza hokejowego Czechosłowacji spotkali się w dniu dzisiejszym na „Zimnym Stadionie" mistrzowie obu grup: L. T. C. i I. C. L. T. K. Zasłużone zwycięstwo po grze, stojącej na wysokim poziomie zdobyła drużyna L. T. C., zdobywając punkty ze strzałów: Zabrodsky'ego, Konopaska i Juriczka. Honorową bramkę dla pokonanych zdobył Drobny.

*

Mecz hokejowy Szwajcaria Czechosłowacja (reprezentacje armij) zakończył się zwycięstwem Szwajcarów 5:3.

chowy", gdyż Klamerus nie ustał na 43 m. Za nim Dziedzic w pięknym stylu osiągnął 56½ m, a Pędzimąż (Sokół) „wypracował" 46 m; następne trzy z rzędu skoki: Świerka, Szumańskiego i Urbańca skończyły się „podpórką", aż wreszcie Samek zbliżył się do granicy 60-tki, osiągając w nienagannym stylu 58 m. Po nim Ant. Wieczorek (Szczyrk) upada (53.5 m), a młody Władysław Gąsienica „podparł" na 44½ m.

Zniszczony długim pobytem w obozie, Hordyński dziwnie sztywno wyciąga na 49 metrów, a Ciaptak gubiąc czapkę po drodze dosięga 57 m. Wieczorek (ONTUR) nie może sobie poradzić z 38 metrową długością i podpiera się — zato następny, Hoły (Wisła) uzyskuje najdłuższy skok pierwszej serii 58½ metra, łudząco przypominając Dziedzica.

Wawro (HKN) i jego kolega klubowy „podpierają" znów — natomiast Słowik wypracowuje rzetelnie: 48 m. Nikiel, Bioda, malutki Gąsienica-Józkowy, Krzysztofiak, Sykała (AZS) i Świerk nie mogą ustać ,a Klamerus Jan i Kozdroń (SKN Katowice) mają 55½ i 54 m.

W drugiej serii Józef Klamerus ustaje już na długości 43 m — a tuż za nim Dziedzic zbiera huczne brawa za swój stylowy 63 metrowy skok. Pędzimąż poprawia swój pierwszy skok o 7 m, lecz podpiera, to samo czyni Świerk, ale Urbaniec ma „ustane" 48 m. Zapowiadają Samka. Zapowiedź elektryzuje tłumy. Samek nie robi zawodu: bije dzisiejszy rekord osiągając 66½ m. Trudno będzie komuś go pobić! Chyba uczyni to Ciaptak. Ten istotnie w b. pięknym stylu zbliża się do granicy, zakreślonej śladami nart Samka, lecz... gorszy jest o pół metra. „Tylko" 66 m. „Pupilek" widowni, startujący w krótkich spodenkach Gąsienica-Józkowy ustanawia swój rekord 50-metrowym skokiem, a w końcu ostatni dwaj skoczkowie: Jan Klamerus i Kozdroń skaczą 62½ i 62 m, przy czym Ślązak ustępuje przedstawicielowi RKS-u, mimo rutyny, w stylu.

Wynik otwartego konkursu skoków:

1) **M. Samek-Gąsienica skoki: 58 i 66½ m** (n. 222.9), 2) J. Ciaptak sk.: 57 i 66 m (216.2), 3) Dziedzic sk.: 56½ i 63 m (214.2), 4) Jan Klamerus 55½ i 62½ m (214), 5) Kozdroń sk.: 54 i 62 (203), 6) Hordyński, 7) Hoły, 8) Wł. Gąsienica, 9) Wieczorek, 10) Wawro.

Komisję sędziowską w czasie trwania zawodów tworzyli: **dr. Boniecki, dr. Macudziński, dr. Gerhardt, mgr. Bojcusz, Z. Węgrzynówna, N. Rysiówna, Fr. Bujak.**

*

Zawody rozpoczęto **uroczystym nabożeństwem za duszę śp. Bronisława Czecha w kościele parafialnym.** W czasie uroczystości rozdania nagród, prezes PZN. **dr. Boniecki** w przemówieniu swym — o którym piszemy na wstępie — złożył **współpracownikowi naszej redakcji, red. Tadeuszowi Siemianowskiemu, serdeczne życzenia z okazji jego 20-letniej chlubnej i owocnej działalności sportowo-organizacyjnej, która — zdaniem mówcy — w wielkiej mierze przyczyniła się do pozytywnych osiągnięć Polskiego Związku Narciarskiego, zwłaszcza w dzisiejszym trudnym okresie powojennym.**

Cambridge—Oxford po raz 92-gi

W dniu 30 marca rozegrany zostanie na Tamizie po raz pierwszy od roku 1939 wyścig Cambridge—Oxford. Zawody te, które mają już przeszło 100-letnią tradycję (od 1829 roku) cieszą się obok wyścigów „Derby" największym zainteresowaniem Anglików. Dzień wyścigu ósemek Cambridge i Oxfordu jest dniem sportu angielskiego i świętem obu miast uniwersyteckich. Łodzie eskortowane są na start przez wielką ilość statków i motorówek, wypełnionych po brzegi widzami.

Początkowo trasa wyścigu była różna i wiodła raz w dół raz w górę rzeki. W roku **1846** ustalono ją jednak już raz na zawsze; wiedzie ona od mostu Puttney do „Gospody pod szybkim okrętem", a **długość jej wynosi** dokładnie **4¾ mili ang., tj. około 7 km.**

Dystans jest więc długi, a przy tym trudny. Posiada liczne zakręty, na których tworzą się wiry, zwłaszcza przy silnych wiatrach lub w czasie przypływu czy odpływu.

Ogółem rozegrano dotychczas 91 wyścigów; nie rozgrywano bowiem wyścigu w czasach obu wojen i przez kilka lat od 1848 z powodu panującej wówczas w Anglii epidemii cholery. **Cambridge wygrał wyścig 48 razy, a Oxford 42 razy** .Jeden raz obie łodzie przyszły równocześnie do mety.

Jak wynika z dawnych opisów, regaty odbywały się początkowo na łodziach z fornieru. Ruchomych dulek do wioseł użyto po raz pierwszy w 1872 roku.

Jak nagrodzono zwycięzców?

Reprezentacja Lotnictwa Amerykańskiego, która rozegrała mecz footbalowy w Portugalii, zwyciężając 3:1, zdobyła jako nagrodę srebrny puchar jednometrowej wysokości; każdy z zawodników otrzymał ponadto srebrną papierośnicę.

Jak zaś podaje prasa angielska, drużyna zwycięzcy o puchar Anglii dostanie złote żetony; najwięcej szans na ich zdobycie mają gracze: Derby County, Aston Villi i Charltonu.

Bruksela

Na międzynarodowym Kongresie Unii Kolarskiej, który odbył się ostatnio w Brukseli, a na którym reprezentowane były: **Belgia, Dania, Francja, Holandia, Luksemburg, Hiszpania, Szwajcaria, USA** i **Wenezuela,** postanowiono, że **najbliższe kolarskie mistrzostwa świata rozegrane zostaną w bieżącym roku w dniach od 24. VIII. do 1. IX. w Zurychu. Polska weźmie w tych zawodach** udział, a w związku z tym odbędą się na wiosnę i w lecie zawody eliminacyjne najlepszych kolarzy polskich, celem wyłonienia reprezentacyjnej drużyny. Kolarze, wyznaczeni na reprezentantów Polski przejdą obóz treningowo-kondycyjny w terminie i miejscu, który ustali PZK. Miejmy nadzieję, że drużyna polska, która wyjedzie do Zurychu, będzie w pełni przygotowaną do startu w zawodach o mistrzostwo świata.

Prezesem Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI) wybrany został ponownie **Colingen (Belgia),** a sekretarzem generalnym **Dreyer** (USA).

Belgowie wygrywają w Paryżu

Reprezentacja **Belgii** pokonała w Paryżu **Francais Volants w meczu hokejowym 2:1** (0:0, 1:0, 1:1). W marcu spotkają się francuscy hokeiści w **Monchoisi** (Lozanna).

Chamonix. W mistrzostwach narciarskich **Francji** tytuły mistrzów zdobyli: w slalomie: **Couttet** (zwycięzca z Megeve Oreiller na 5-tym miejscu!); slalom pań: **L. Couttetova,** — bieg zjazdowy: **Couttet** — bieg na 18 km: **Mermet** (1,30,1711) — skoki: **Couttet.**

List z Pragi

Sportowcy prascy w ubiegłym tygodniu mieli trudny wybór, coś jak „osiołkowi w żłoby dano" i to kusiło i to nęciło. Na boiskach Sparty i Victorii Żiżkov odbywał się bowiem **wielki turniej piłkarski,** w którym brało udział 8 drużyn, a to: miejscowe **Slavia, Sparta, Bohemians, SK Zidenice** (Brno), **Victoria-Żiżkov, Slovan** (Wiedeń), **Dynamo** (Zagrzeb) i **Hajduk** (Split). Ta ostatnia drużyna złożona z graczy, którzy przez cały czas okupacji brali udział w partyzantce, cieszy się specjalną sympatią marszałka Tito, który jej jednej zezwolił na używanie dawnej nazwy Hajduk. Wiedeński Slovan natomiast jest drużyną, składającą się z zawodników pochodzenia czeskiego. Turniej zaczął się sensacją, albowiem zwycięzca pucharu i leader czechosłowackiej Ligi

Slavia została pokonana przez jugosłowiańskie Dynamo 1:2.

Bican, słynna podpora Slavii, nie mógł dosłownie się poruszać na boisku, gdyż gracze **Horvathy** (lewy pomocnik i obrońca(siedzieli mu dosłownie na karku i osłabili tym samym siłę bojową ataku czeskiego. Do przerwy mimo wielu groźnych sytuacyj podbramkowych rezultat był zerowy, — a w trzeciej minucie po przerwie prawo-skrzydłowy **Beda** po solowym przeboju zdobył pierwszą bramkę dla Jugosłowian. W 39 minucie lewy łącznik **Czajkowsky** podwyższył stan 2:0, a honor Slavii uratował na 4 minuty przed końcem **Wyspalek,** strzelając honorowy punkt.

Następne spotkanie:

Sparta—Slovan

przyniosło wysokie zwycięstwo Sparty w stosunku 6:0 (4:0). Doskonałym obrońcą swoim **Lukezowi i Kurce** zawdzięcza Slovan, że nie przegrał dwucyfrowo. Sparta również nie wysilała się zbytnio, tak, że spotkanie było najsłabszym z całego turnieju. Bramki dla Sparty zdobyli: Smatlik 3, Hajek, Richa i Wejvoda po jednej.

Również sensacyjnie zakończyło się spotkanie

Bohemians—Židenice 0:1 (0:0)

Bohemians, który we Francji odniósł same zwycięstwa, musiał ugiąć czoła przed przeciwnikiem, a jedyna bramka rozstrzygnęła o zwycięstwie. Zdobył ją Stepan.

Hajduk—Victoria Žižkov 4:2 (4:2)

Victoria Žižkov, która zalicza się do czołowych drużyn czeskiej Ligi, przegrał zasłużenie, mimo, iż już w drugiej minucie prowadziła ze strzału **Filipa 1:0.** Goście odpowiedzieli 4 bramkami, zdobytymi przez doskonałego prawoskrzydłowego Morsica, na który Victoria odpowiedziała jeszcze jedną bramką, zdobytą przez Vratila.

Sparta—Dynamo 2:0 (0:0)

Mimo przegranej, Dynamo pozostawiło po sobie jak najlepsze wrażenie. Obie bramki dla Sparty zdobył **Smatlik,** przy czym drugą dobił ręką, na co Jugosłowianie żywo zaprotestowali. Sędzia Vicek pozostał jednak niewzruszony i w ten sposób ustalono ostatecznie wynik 2:0.

Hajduk—Bohemians 3:2 (1:1)

Mimo silnego wiatru, z którym musiał po przerwie walczyć Hajduk, rozstrzygnął on ten mecz dla siebie zwycięsko, będąc zwłaszcza w linii ataku lepszym od przeciwnika. Bramki zdobyli: Andrejanovic, Broket i Lokosek — dla Bohemians: obie Planicky.

Slavia—Slovan 1:0 (1:0'

Drugi występ Slovanu, który wystąpił ze znakomitym bramkarzem Amreichem, poprawił ich ponię; gdyby mieli trochę więcej szczęścia i lepszych strzelców w ataku, może udałoby się im spotkanie to rozstrzygnąć na swoją korzyść, albowiem tak słabo grającej drużyny Slavii nie widziano już dawno. Jedyną bramkę dnia zdobył Velk.

Židenice—Victoria Žižkov 4:0

Židenice, które pokonały Bohemians, rozłożyły gładko Victorię, która także w niczym nie usprawiedliwiła stosunkowo wysokiej lokaty swojej w tabeli. Bramki zdobyli: Trnka, Rulo, Simek oraz jedna samobójcza, która była dziełem obrońcy Joura.

Turniej ten wykazał słabą formę drużyn praskich, usprawiedliwioną poniekąd początkiem sezonu i równocześnie znakomitą formą drużyn jugosłowiańskich. Prasa tutejsza podkreśla, że tak znakomitego bramkarza, jak bramkarz Dynamo, **Monsider,** nie oglądano już dawno w Pradze, a z ataku jugosłowiańskiego najbardziej podobali się: **Beda, Czajkowsky i Kokotowicz.** Z Hajduku najlepszymi byli: **Morsic, Adrianovic i Broket** w napadzie, oraz prawy pomocnik **Batinicz.**

Hokeiści prascy byli świadkami pięknego zwycięstwa HC **Podoli wzmocnionego Jirką** w bramce i **Swarcem** w obronie (obaj ze Stadionu) nad reprezentacją **Wiednia 3:2 (1:0, 1:2,. 1:0).** Wiedeńczycy mieli najlepszych zawodników w Nowaku i Wurmhandzle (napastnicy), oraz bramkarzu Wurmie. Bramki zdobyli: **Rozinak, Żak i Swarc** dla Czechów, a Nowak obie dla Wiedeńczyków. Jeżeli już mowa o hokeju, to nie od rzeczy będzie tu podać, że SK Prostejov musi opuścić pierwszą ligę hokejową. Mecz dwóch drużyn zagrożonych spadkiem Ligi, mianowicie:

D. S. K. Tabor i Prostejova

zakończył się zwycięstwem Taboru 2:1 i przesądził tym samym o spadku Prostejova, który aczkolwiek ma do rozegrania mecz z Bratislavą, to jednak nie może już zająć innego, niż ostatnie miejsce. W tabeli ligowej znajduje siz bowiem Prostejov na ostatnim szóstym miejscu za CLTK, Spartą, Bratislavą, Taborem i HC Tatry. Mecz Tabor Prostejov miał przebieg dramatyczny, a bramki padły ze strzałów Fait i Silhaveskiego dla Taboru, a Micoha dla Prostejova.

Rozstrzygnięto już walkę o

tytuł zawodowego mistrza bokserów

w wadze średniej między Zeyerem a Petakiem. W dwunastorundowej walce, stojącej na wysokim poziomie, zwyciężył ostatecznie Beyer, choć pierwsze rundy należały do Petaka. Zeyer mimo młodego wieku posiada już wspaniałą technikę, doskonałe ciosy, zwłaszcza z prawej i nienaganną kondycję.

Zwolennicy koszykówki mieli też sporo emocji z okazji występów

reprezentacji 3-ej Armii Amerykańskiej.

Wygrała ona ostatnio z **Bratislavą 61:51,** z **Arnem 38:35, i z Victorią Žižkov 45:36, a przegrała** powtórne spotkanie z **Bratislava 58:65.** Wśród Amerykanów wyróżnili się doskonali strzelcy **Fasculas, Gindele i Estenson.** Ogłoszono tu również

listy najlepszych tenisistów Czechosłowacji.

Przedstawiają się one następująco: 1) **Drobny** ,2) Vodicka, 3) Siba, 4) Vrba, 5) Smolinsky, 6) Pachowsky, 7), 8) i 9) Rychlewsky, Solc i Zabrocky, 10) Kosinar. Nie sklasyfikowano Ambroza, Caskę i Cejnara. Kobiety: 1 i 2 **Straubova** i **Vseleckova,** 3) Miklikova, 4) Colcova, 5) Felecka, 6) Ilkova, 7) Zacharnikova, 8) Parmova, 9) i 10) Pulcova i Vavrova.

Walczyli również w Pradze zapaśnicy sowieccy, a

mecz Czechosłowacja—Z. S. R. R.

w zapasach zakończył się zwycięstwem zapaśników radzieckich 1852:1452 pkt. W czasie tych zawodów zawodnik radziecki **G. Nowak** pobił trzykrotnie rekord światowy, przy czym w trójboju olimpijskim osiągnął on wynik 421 kg, bijąc w ten sposób o 21,5 kg dotychczasowy rekord, który należał do Amerykanina Davisa. Jeszcze nie przebrzmiały echa wspaniałego zwycięstwa hokeistów naszych nad hokeistami szwedzkimi, którzy w rezultacie zrewanżowali się nam, bijąc reprezentację **Bratislavy 8:4 (0:1, 5:1, 3:2),** w którym to meczu wystąpili jako reprezentacja Sztokholmu i grając wspaniale, zwłaszcza w drugiej tercji, przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę, zdobywając swe bramki przez **Jannsona, Kielstroma, Ralfa i Eriksona** po **dwie oraz Nurmelę i Nilsona** po jednej — podczas gdy dla Czechów strzelcami byli **Malecek, Rejman, Fabry i Kralik,** a już doszła nas wiadomość o ciężkiej porażce, jaką reprezentacja nasza poniosła w Bazylei z reprezentacją Szwajcarii.

Szwajcaria—Czechosłowacja 5:1 (3:0 0:0 2:1)

Drużyna szwajcarska, która wystąpiła do tych zawodów w następującym składzie: Bänninger (Zuricher SC) — Geronini, Dürst, Rüdi (HC Davos), Mathys (Rotviss Bazylea) — Tarriani, H. Cattini, P. Cattini (H. C. Davos) — Trepp, U. Poltera, G. Poltera (HC Arosa).

Skład drużyny czeskiej był następujący: Modry — Stovik, Trousilek (LTC), Matous (ICLTK) — Trojak, Zabrocky, Konopasek (LTC) — Kuc (LTC), Drobny i Kucera (ICLTK).

Szwajcarzy już w drugiej minucie prowadzili ze strzału Torianiego. W siódmej minucie Poltera podwyższył na 2:0, a w 14 minucie znów Toriani strzelił trzecią bramkę. Druga tercja upłynęła bezbramkowo, a w trzeciej tercji przed zmianą Mathys po solowym przeboju zdobył czwartą bramkę. Po zmianie stron Kucera strzelił jedyną bramkę dla Czechosłowacji, na którą Szwajcarzy odpowiedzieli bramką, zdobytą przez C. Cattiniego, ustalając w ten sposób wynik spotkania 5:1.

Po spotkaniach z piłkarzami jugosłowiańskimi, wiedeńskimi, z wielką niecierpliwością oczekuje się w Pradze występu

szwedzkej drużyny F. F. Malmö

która zmierzy się ze Slavią i ze Spartą. Szwedzi, którzy zdobyli mistrzostwo Szwecji w roku 1944, dopiero w roku 1936 weszli do I-ej klasy szwedzkiej, co jest zasługą trenera czeskiego Simona. **W drodze do Pragi rozegrali oni w Holandii spotkanie ze słynną drużyną Czerwonej Gwiazdy, zwyciężając 7:2.** Bramki zdobył znakomity napastnik Nillson, po jednej Sandberg, Tader i Ragen. W zespole swoim mają piłkarze FF Malmo szereg internacjonałów jak: Bergstona, braci Nillsonów, Martensona, Sandberga i in.

Dużo się także mówi u nas o zwycięstwie waszych narciarzy w Bańskiej Bystrzycy. Prasa czeska poświęca temu wiele miejsca, podnosząc głównie wspaniałe zwycięstwo Marusarza w konkursie otwartym skoków, o którym pisze, że właściwie już przed konkursem był zwycięzcą. W stylu nie dorównał mu bowiem nikt a rekord skoków w konkursie (64 m) jest trudno osiągalnym na skoczni w Bańskiej Bystrzycy. Także z okazji występów piłkarzy jugosłowiańskich wiedeńskich i szwedzkich w Pradze pisze się szeroko o tym, że kontakt międzynarodowy Czechosłowacji w piłce nożnej po wojnie zapoczątkowany został występami Slavii i reprezentacji Pragi w Krakowie, gdzie **piłkarze polscy byli trudnym do zgryzienia orzechem dla rutynowanych i wysoko technicznie zaawansowanych graczy czeskich.**

A. F. Sumara

Lawton, słynny środkowy napastnik londyńskiej Chelsea, center ataku reprezentacji Anglii, przyjął zaproszenie Szwajcarskiego Związku Piłki Nożnej i będzie trenerem drużyny szwajcarskiej.

*

Międzypaństwowy mecz pływacki **Holandia—Dania** w konkurencjach męskich i żeńskich zakończył się zwycięstwem Holendrów 134,5:109,5. Mecz vaterpolowy wygrali również Holendrzy 7:6.

*

W finale hokejowych kanadyjskich mistrzostw prowadzi Montreal przed Blakhawks. Trzecie miejsce z dwoma punktami różnicy zajmuje Boston Bruins.

Mistrzowie narciarscy Okręgu Krakowskiego

W ramach zawodów o mistrzostwo w konkurencjach alpejskich i o memoriał śp. Bronisława Czecha urządzone zostały **narciarskie mistrzostwa III Okręgu Narciarskiego PZN (krakowskiego).** Wzięli w nich udział zawodnicy czterech klubów a mianowicie: **AZS, HKN, RKS Związkowiec i SN Wisła Kraków.** Zabrakło na starcie jednego z najlepszych zawodników: Tadeusza Kaczmarczyka (AZS), który w przededniu zawodów na skoczni narciarskiej uległ nieszczęśliwemu wypadkowi złamania nogi.

Mistrzostwo Okręgu **w kombinacji alpejskiej** panów zdobył **Jan Klamerus** (RKN Związkowiec), z wynikiem 356,7 punktów przed swoim bratem Józefem Klamerusem (RKS Związkowiec, Kraków) 366,3 punkty. Obydwaj bracia Klamerus są dawnymi wychowankami oddziału narciarskiego Sokoła w Zakopanem. Trzecie miejsce zajął Szczerba (AZS), czwarte miejsce Stróż (z Wisły Kraków).

Bieg zjazdowy w klasyfikacji okręgowej: 1) **Jan Klamerus** (3,39), 2) Józef Klamerus (3,45,4), ć) L. Sum, Wisła (3,52,8), 4) Szczerba AZS (4,1,4,) 5) Hegerle (4,32,4).

Slalom: 1) Jan Klamerus 2,65,2, 2) brat jego Józef (2,08,1), 3) Szczerba AZS (2,57,9), 4) Stróż Wisła Kraków (3,14,9).

Mistrzostwo pań zdobyła **Mozerówna Halina** (Wisła Kraków), która zresztą już po raz drugi w bieżącym sezonie startowała w bardzo silnej konkurencji zakopiańskiej jako jedyna zawodniczka zamiejscowa. Mozerówna osiągnęła w biegu zjazdowym 5,51,6, w slalomie zaś 3,21, co dało jej łącznie w kombinacji alpejskiej 633 punkty.

W biegu na 18 km, który odbył się w górach na pięknej trasie, pierwsze miejsce w klasyfikacji okręgowej zajął **Kozioł Zb.** (AZS) 1 godz. 49 min. 29 sek., 2) Mlekodaj (Wisła) — 1,51,20, 3) Klamerus Jan 1,54,41, 4) Mróz (Wisła) 1,57,14 i 5) Korosadowicz (Wisła) 2,01,35.

Konkurs skoków do biegu złożonego o mistrzostwo Okręgu Krak. rozegrano na skoczni terenowej pod Nosalem. Mistrzostwo zdobył **Jan Klamerus** — nota 239,6, 2) Jan Mlekodaj 222,9, 3) Ed. Mróz 214,2. Ten ostatni pod nieobecność Kaczmarczyka był faworytem biegu złożonego, lecz niedyspozycja żołądkowa w czasie 18-ki pogorszyła znacznie jego wynik, a tym samym szanse na zdobycie mistrzostwa. Niespodziankę sprawił natomiast Mróz w skokach, który mimo braku możliwości treningu wyróżnił się pod względem stylu.

Otwarty konkurs skoków wygrał **Józef Klamerus** z notą 36,9 (skoki 22 i 22 m). Drugie miejsce zajął Klamerus Jan (nota 134,7), dł. sk. 22 i 23 m, 3) Szczerba, 4) Mróz (Wisła), 5) Mlekodaj.

Sędziowali: **płk. Wagner, prof. Zdyb, J. Jasiński, prof. Korosadowicz i St. Klocek.** Przygotowaniem skoczni i organizacji konkursu skoków zajęła się sprawnie sekcja narciarska **Towarzystwa Sportowego TS Wisła Kraków.**

Kim są bohaterowie praskiego turnieju?

W uzupełnieniu naszej korespondencji z Pragi podajemy tu kilka „personalii" uczestników praskiego turnieju.

Hajduk ze Splitu, który bezpośrednio przed wyjazdem do Czechosłowacji zdobył mistrzostwo Zagrzebia, składa się z piłkarzy byłych klubów: Gradiańskiego, Hasku i Concordii, a z pośród jedynastki: Simunic—Kokeza, Matcsic I—Batinic, Katinic, Radanikowic—Mirsic, Matosic II—Andrianowic, Lokosec i Broketa najsilniejszymi punktami są: Batinic, Mirsic i Broketa.

Zagrzebskie Dynamo znajduje się również na czele tabeli mistrzostw Chorwacji, bez straty punktu i z imponującym stosunkiem bramek: 33:4. W składzie drużyny, który przedstawia się następująco: **Monsider—Horwath I, Łojen—Plese, Jazbinsek, Horwath II—Beda, Kocian, Golob, Czajkowski(!) Kokotowic** — najlepszymi zawodnikami są: bramkarz **Monsider,** bracia **Horwathy** i napastnicy **Beda, Czajkowski i Kokotowic.** Niektóre z tych nazwisk jak: **Plese, Kosian, Kokotowic** znamy z przed wojny jako przeciwników naszej państwowej reprezentacji.

Wiedeński Slowan przedstawił na boisku praskim następujący zespół: **Kozak (Armheim)—Lukez, Kurka—Safr, Zadrazil, Grabowski(!)—Rieder, Vondracek, Placek, Rieser (Bauer) Toman.** Slowan, jakkolwiek nie gra w pierwszej lidze austriackiej, stanowi rewelację tegoroczną Wiednia. **Pokonał on w grze o puchar zespół ligowy Oberlaa 6:0.** Najlepszą linią Slowanu jest para obrońców **Lukez i Kurka.**

Seliger i Bańhaeurowa zwycięzcami w kombinacji alpejskiej

Mistrzostwo Svaz Lyzaru w kombinacji alpejskiej, rozegrane w Lanskych Laznich (slalom) i w Zrcadlowych (zjazd) zakończyło się zwycięstwem **Seligera** w konkurencji męskiej i **Bańhauerowej** w konkurencji kobiecej. Slalom rozegrano w trudnych warunkach atmosferycznych w czasie drobnego deszczu i gęstej mgły na trasie 3100 m, z różnicą wzniesień ponad 600 metrów. Obrońca tytułu zeszłoroczny mistrz **Ascher** (LZK Praga) nie startował. Pod jego nieobecność i z powodu wyjazdu najlepszych zjazdowców do Polski(!) **Leholsky** (KSTL Szczyrbskie Jezioro) uzyskał czas 3,16 przed **Seligerem** (3,22) i **Teplikiem** (3,24). Wśród kobiet pierwszą w slalomie była **Bańhauerowa** (VS Brno), czas 3,45 przed **Reiwarthową** (LZK Praga) 3,47,2 i **Nekvapilową** (Slavia) 3,52,2.

Zjazd wygrał **Bresky** (Slavia) 69,2, 2) **Seliger** 72,2, 3) **Brauner** (Slavia). W biegu zjazdowym kobiet triumfowała Nekvapilowa przed **Reinwarthową, Lelkovą i Bańhauerową.** W ogólnej klasyfikacji mistrzem kombinacji alpejskiej został Seliger 330 pkt przed **Breskym 341 i Teplikiem.** Mistrzynią została **Bańhauerowa** 363 pkt przed **Nekvapilową i Mozerową.**

H. C. Davos mistrzem Szwajcarii

Po ostatnim zwycięstwie 4:1 nad Züricher S. C. zdobył **H. C. Davos** po raz 18 mistrzostwo hokejowe Szwajcarii. W tegorocznych mistrzostwach zdobył H. C. Davos 11 punktów, tracąc zaledwie jeden z Rottweiss (Bazylea), który zajmuje 2 miejsce w tabeli. Ostatnim w tabeli mistrzowskiej jest Berner S. C., który rozegra decydujące spotkanie kwalifikacyjne ze zwycięzcą I-ej Ligi, Chateau d'Oex, który w finałowym spotkaniu w swej grupie pokonał Grassboppers (Zürich) 3:2.

Dwie porażki Sparty praskiej w Budapeszcie

Znajdująca się na trzecim miejscu w tabeli mistrzostw hokejowych Czechosłowacji Sparta doznała sromotnej porażki od hokeistów BKE w Budapeszcie. W pierwszym meczu **przegrali Czesi 6:0 (1:0, 2:0, 3:0),** a gospodarze górowali nad nimi w każdej linii; bramki zdobyli: **Teleh i Szamosth** po 2, a **Endrey i Gostonyi** po jednej. W drugim meczu wynik nie był już tak katastrofalny i opiewał 5:4. Bramki: **dr Miklos** (2) i **Endrey, Teleh i Elek** po jednej.

Oslo

Międzypaństwowy mecz hokejowy **Norwegia—Szwecja** zakończył się porażką Norwegów 4:1, mimo, iż reprezentacyjny zespół Szwecji, wobec wyjazdu najlepszych hokeistów do Pragi, złożony był z graczy prowincjonalnego klubu, Varmland.

PARYŻ

W meczu tenisowym **Racing (Paryż)—Royal TC (Stockholm)** młody, 20-letni tenisista szwedzki **Bergelin** pokonał starego (44 lata) muszkietera francuskiego **Cochefa** po dramatycznym, przeszło dwugodzinnym spotkaniu: 6:4, 6:2, 1:6, 2:6, 7:5. Także drugi Szwed **Ornberg** wygrał z Francuzem **Destremeau** i to całkiem gładko w trzech setach 6;3, 6:1, 7:5. W mistrzostwach Francji na krytych kortach zwycięska ta dwójka Szwedów uległa niespodziewanie nieznanej parze francuskiej: **Colin—Malosse.**

Jak donoszą z Paryża, **międzynarodowe mistrzostwa świata odbędą się w drugiej połowie sierpnia 1947 r. w Paryżu.** Wyraża się tam przekonanie, że do tego czasu zbudowany będzie nowy stadion w Vincennes.

Tour de France... na nowo

Jak donoszą z Paryża, popularny wyścig dokoła Francji p. n.: **„Tour de France",** rozegrany zostanie znów w roku bieżącym. Start odbędzie się 22 czerwca w Monaco a pierwszy odcinek trasy wiódł będzie do Digne.

Szwecja ofiarowała sprzęt sportowy Holandii

Ekwipunek sportowy dla 100 piłkarzy oraz 100 piłek footbalowych ofiarowała Szwecja sportowcom holenderskim. Delegacja szwedzka, która ten sprzęt zawiozła do Holandii ustaliła równocześnie termin spotkania międzypaństwowego Szwecja—Holandia na dzień 7 czerwca br.

W Madison Square Garden w Nowym Jorku rozegrano tradycyjny bieg na 1 milę angielską. Zwyciężył **Mitchel** w czasie 4,12,3 min. Na czwartym miejscu znalazł się Francuz, Hansenne.

*

W Sydney pobił australijski zawodowiec Ray Betking o 13 minut światowy rekord kolarski na 2 mile ang., należący do Amerykanina Walkera, uzyskując czas 3,24,8 godz.

*

W Lake Placid w USA rozegrano międzynarodowe zawody narciarskie z udziałem zawodników norweskich. Bieg na 17,7 km wygrał Norweg Siknnarland, uzyskując czas 1,08,10 godz.

Anglia

Piłkarska drużyna **Glasgow-Rangers,** która uzyskała remisowy wynik z „Dynamo", w tym roku po raz ósmy z rzędu zajęła pierwsze miejsce w mistrzostwach Szkocji. Wicemistrza ligi, drużynę **„Ebarden"** dzieli różnica 11 punktów od zwycięskiego zespołu.

Moskwa

Rozegrano tu finał pucharu w hokeju dla kobiet. Finaliści, drużyny **Burevlestnik** i **Dynamo** (Moskwa) spotkały się ze sobą po raz drugi, gdyż poprzednie spotkanie zakończyło się nierozegraną 0:0. Zwyciężyła ostatecznie drużyna Burevlestnika, zdobywając zwycięską bramkę na kilka sekund przed końcem meczu. Bezpośrednio po zawodach wręczył zastępca komisarza Wszechzwiązkowego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu kapitanowi drużyny, Prokowierowej, zdobyty puchar.

*

Na międzypaństwowy mecz piłkarski **Czechosłowacja—Francja** w dniu 17 marca w Paryżu wyjedzie drużyna czeska, złożona z 9 graczy. Slavii, wzmocniona zawodnikami Sparty: **Semeckym** w obronie i **Smatlikiem na lewym skrzydle.**

Koszykarki TUR mistrzem Polski

Łódź, 10. III. (tel. wł.) Tegoroczne mistrzostwa Polski w piłce koszykowej drużyn żeńskich odbyły się przy udziale 5 zespołów: **Warty** (Poznań), **AZS i Społem** (Warszawa), **TUR i Zjednoczone** (Łódź).

Mistrzostwo Polski zdobyła drużyna **TUR.** która pokonała wszystkie pozostałe. Zjednoczone przegrało 20:17; AZS 18:14; Warta 31:21; Społem 18:17. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza zdobyła drużyna **Społem,** która pokonała AZS 17:15; Zjednoczone 25:11 i Wartę, trzecie miejsce **AZS,** któyr wygrał z Wartą 11:10 i Zjednoczonymi 24:14, zcwarte **Zjednoczoni,** pokonała ostatnią drużynę mistrzostw Wartę 17:15.

*

W meczu piłkarskim Zjednoczeni odnieśli wysokie zwycięstwo nad Ł. K. S. 6:1 (2:1).

Mistrzowie bokserscy Stolicy

Warszawa, 10 marca. (tel, wł.) W dniach 9 i 10 bm. rozegrane zostały w sali YMCA indywidualne **mistrzostwa bokserskie Warszawy,** do których zgłosiło się 44 pięściarzy z 8 klubów. Tytuły mistrzów Warszawy na rok 1946 zdobyli: waga musza: **Patosa** (Grochów), waga kogucia: **Sadłowski** (Orzeł), waga piórkowa: **Sobkowiak** (Orzeł), waga lekka: **Czortek** (Orzeł), waga półśrednia: **Majewski** (Grochów), waga średnia: **Kolczyński** (Grochów), waga półciężka: **Archacki** (Energia Pruszków), waga ciężka: **Lissowski** (Orzeł).

POZNAŃ

Trzydniowe **zawody bokserskie** o mistrzostwo Okręgu **Poznańskiego,** rozegrane w dużej sali „stołówki HC Cegielskiego" w Poznaniu zgromadziły na ringu 44 zawodników, a to 19 z **Warty,** 12 z **HCP,** 5 ze **Zjednoczonych** i po 4 z **Ostrovii i ZWM Zryw** (Leszno,. Nie zjawili się na starcie pięściarze Stelli (Gniezno) — pomimo zgłoszenia — oraz bokserzy Pogoni (Mogilno), KKS Poznań oraz ZWM Poznań.

Walki mistrzowskie stały na niezłym poziomie, a walka finałowa Koziołka z Vogtem poziom boksu polskiego u szczytu potęgi. Ogółem na 8 tytułów mistrzowskich — 7 zdobyła Warta a jeden (w wadze koguciej) przypadł pięściarzowi HCP.

Wyniki walk finałowych były następujące: waga musza: **Kordylewski** (W) pokonał swego kolegę klubowego na pkty. Waga kogucia: **Miodowicz** (HCP) wygrał na pkty z Wróblewskim (ZWM Leszno). Waga piórkowa: **Rogalski** (W) wypunktował Rożka (ZWM Leszno). Waga lekka: **Koziołek** (W) wygrał na pkty z Vogtem. Waga półśredniaó **Jarecki** (W) pokonał Tulewicza w 3 rundzie przez poddanie się ostatniego. Waga średnia: **Sobczak** (W) pokonał Dubisza (ZWM Leszno). Waga półcięka: **Szymura** pokonał przez k. o. w 2 rundzie Springera (HCP). Waga ciężka: **Klimecki** (W) wygrał ze swym kolegą klubowym w 1-ej rundzie, zmuszając go do poddania się.

Piłka nożna: **Warta—Legia 7:2 (4:0).** Mimo osłabionego składu, pokonała Warta gładko swego przeciwnika, uzyskując bramki przez Genderę (4), Dutkiewicza (2) i Smólskiego — dla pokonanych strzelcami byli Woźniak i Janiszewski. Grano 2 razy po 35 min.

Polonia—Zjednoczeni 2:1 (1:1), Zjednoczeni II—Polonia II 3:0.

BYDGOSZCZ

Mistrzami bokserskimi Pomorza na ostatnich zawodach w Bydgoszczy zostali:

Gumowski (Toruń) w wadze papierowej, po zwycięstwie Barańskiego (Grudziądz).

Borowicz (Bydgoszcz) w wadze muszej, wicemistrzem Szulc II (Inowrocław).

Jóźwiak (Bydgoszcz) w wadze koguciej, wicemistrzem Grabowski (Toruń).

Zaleski (Bydgoszcz) w wadze piórkowej, wicemistrzem Puszczykowski (Inowrocław).

Sowiński (Bydgoszcz) w wadze lekkiej, wicemistrzem Rinke (Bydgoszcz).

Wikliński (Grudziądz) w wadze półśredniej, wicemistrzem Bujarski (Bydgoszcz).

Bednarz (Bydgoszcz) w wadze średniej, wicemistrzem Śliwiński (Grudziądz).

Nowicki (Bydgoszcz) w wadze półciężkiej, wicemistrzem Karski (Inowrocław).

Leśniak (Toruń) w wadze ciężkiej, wicemistrzem Magni (Toruń).

Niespodzianką jest przegrana Rinkego.

Mistrzowie bokserscy Częstochowy

Częstochowa, 10 marca (tel. wł.) W sobotę i w niedzielę odbyły się zawody bokserskie o mistrzostwo Okręgu. Obok bokserów z Częstochowy, udział wzięli także bokserzy z Kielc.

Większość tytułów mistrzowskich przypadła w udziale zawodnikom najsilniejszej sekcji bokserskiej — Częstochowie CKS. Tylko w wadze muszej i półciężkiej tytuły przeszły w ręce innych klubów.

Przebieg mistrzostw:

Waga musza: Krzyszkowski (CKS) wygrał w 1 rundzie z Ociepą (Stradom). przez poddanie się ostatniego;

waga kogucia: Rapał (Ludwików Kielce) wygrał na punkty z Merkurem (Częstochowianka);

waga piórkowa: Chudy (CKS) pokonał przez techn. k. o. w 1 rundzie Nowaka (Częstochowianka);

waga lekka: Żurawski (CKS) wygrał wysoko na punkty z Macharą (Stradom);

waga półśrednia: Berg (CKS) pokonał przez techn. k. o. w 2 rundzie Małka (Częstochowianka);

waga średnia: Warwas (CKS) pokonał Kulczyckiego (Ludwików);

waga półciężka: Zekiera (Mil. K. S. Lechia) wygrał na punkty z Kurkiem (Ludwików);

waga ciężka: Borowiecki (reprezentacyjny bramkarz Częstochowy, Skra) wygrał z Lygą.

Piłka nożna.

W dniu dzisiejszym Victoria pokonała Legion 8:0 (3:0). Bramki zdobyli: Wójcikowski 5, Małek 2 i Jedlecki.

Piłka ręczna.

Do mistrzostw Częstochowy w piłce ręcznej zgłosiły się drużyny: CKS Częstochowianki, Lechii, Skry i Stradomia. Dotychczas odbyły się tylko cztery spotkania. W piłce siatkowej **Victoria pokonała CKS dwukrotnie 2:1, 2:0,** natomiast w koszykówce lepszym okazał się **CKS;** zwyciężając **Victorię 51:7** (16:4) i 31:5 (12.1).

Sezon piłkarski w Kielcach rozpoczęty

Partyzant—Lechia (Częstochowa) 3:1 (0:1). Kielczanie odnieśli zasłużone zwycięstwo mimo, iż swojej przewagi nie potrafili zaznaczyć przed przerwą cyfrowym rezultatem. Bramki zdobyli: Jung (2) i Borchólski dla Partyzanta — A. Dąbrowski dla Lechii. Zaznaczyć należy, że Lechia nie wyzyskała rzutu karnego. Sędzia ob. Klek z Częstochowy.

*

W ubiegłą niedzielę gościła w Kielcach drużyna piłkarska Częstochowskiego **C. K. S.,** odnosząc zwycięstwo w meczu z miejscowym **Mil. K. S. „Partyzant" 5:0.** Bramki dla CKS. zdobyli: Heine 2, Kuśmierczyk, Zalas i Bojanek.

*

Jednocześnie obok piłkarzy rozegrali **bokserzy CKS.** spotkanie z drużyną **Ludwików,** którą pokonali 8:4. Niespodzianką była przegrana Kulczyckiego z Warwasem.

Porażka Skry w Wieluniu

Wieluń, 10 marca. Częstochowska drużyna **Skra** uległa w meczu piłkarskim miejscowej drużynie **Wojskowego KS 1:3** (1:2). Prowadziła Skra 1:0 ze strzału Ślęzaka, Wojskowi jednak wyrównali i zdobyli decydujące o zwycięstwie bramki.

Śląsk — Słowacja 9:7 w boksie

Katowice (tel. wł.). W niedzielę w południe rozegrane zostały w hali targowej międzynarodowe zawody bokserskie: **Słowacja—Śląsk.** Zawody powyższe wywołały ogromne zainteresowanie i zgromadziły około 8.000 widzów. Reprezentacja Śląska która wystąpiła w swoim **najsilniejszym** składzie, odniosła **zasłużone** zwycięstwo w stosunku **9:7.** W wadze muszej Grzywocz nie rozstrzygnął walki z Holovicem, najlepszym pięściarzem drużyny słowackiej. W wadze koguciej Kicinger (Śl.) uległ na punkty Zacharowi. W wadze piórkowej Szolc znokautował Użaka w 3 rundzie. W wadze lekkiej Komuda wygrał na punkty ze Świtkiem. W wadze półśredniej najlepszy zawodnik repr. Śląska — Grądkowski pokonał po ciekawej walce Blesaka na punkty. W wadze średniej Nowara zremisował z Pelznerem. W wadze półciężkiej Chudzik uzyskał remisowy wynik z Telekesem. W wadze ciężkiej Kolonko przegrał na punkty Czechowsky'ego.

W ringu sędziował dyr. Zapłatka, na punkty: Kobza (prezes Czeskiej Unii Bokserów), Bielewicz, wiceprezes PZB i Federowicz (Śląsk).

We wtorek odbędzie się w Gliwicach mecz Bratysława—Gliwice. W drużynie Gliwice wystąpią gościnnie Czortek i Kolczyński z Warszawy.

Po mistrzostwach w Olsztynie

Zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski, jakie odbyły się w dniach 2 i 3 września w leżącej na terenie Prus Wschodnich, powyżej Grunwaldu, odzyskanej miejscowości Olsztyn, mamy już za sobą.

Organizacja tych mistrzostw oraz ich przebieg nasuwa szereg refleksyj. Udział wzięło w zawodach 44 zawodników, w tym 4 kobiety. Reprezentowane były okręgi najbliższe: Gdańsk, Białystok i Warszawa. Brak było zawodników innych okręgów, a m. in. Łodzi i Krakowa.

Dlaczego tak się stało?

Dwukrotnie już przedstawialiśmy zajęcie stanowiska przez reprezentantów lekkoatletyki krakowskiej, odnośnie tych mistrzostw. Stanowisko to nie zostało uznane za odpowiednio słuszne. Głosy prasy w ostrej formie absencję reprezentantów Łodzi i Krakowa nazywają czy to „cichym bojkotem", czy to ‚wyraźnym niezrozumieniem sprawy i złą wolą", że „oba te okręgi postąpiły nie tylko nie po sportowemu, ale i nie po obywatelsku" i że „PZLA oraz wyższe nasze władze sportowe wyciągną z tego odpowiednie konsekwencje". Miłe i przykre sprawy idą zawsze parami. Lekkoatleci krakowscy obok jednej wielkiej przykrości, jaką była niemożność, mimo najlepszych chęci, wyjazdu do Olsztyna, spotykają się teraz z drugą, tak niesłusznymi zarzutami. Reprezentanci krakowscy — to prawdziwi sportowcy-amatorzy — i długo zastanawiali się i dużo zabiegów dokonali, by jednak jechać. Niestety zabiegi te rozpoczęły się zbyt późno — nie z ich winy i nie zdołały doprowadzić do wyjazdu.

Np. — żeby nie być gołosłownym i uspokoić tych, którzy niesłusznie przypisują pewne tendencje w absencji, niech posłuży fakt, że lekkoatletki Legii były na kursie w Zakopanem od 1—15. II., korzystając z trudem uzyskanych na ten okres urlopów. Po przyjeździe do Krakowa dowiadują się o terminie mistrzostw w Olsztynie. O nowym urlopie nie ma mowy. A w grę wchodzi przynajmniej tydzień. Gdyby o mistrzostwach wiadomość była podana wcześniej, kurs w Zakopanem zostałby albo przesunięty albo skrócony i lekkoatletki do Olsztyna pojechałyby z pewnością. Nikt w Krakowie nie miał zamiaru urządzać bojkotu mistrzostw i jeszcze raz podkreślamy, że dużą niesprawiedliwość wyrządzają lekkoatletom ci, którzy im takie zarzuty imputują.

Zawody na hali olsztyńskiej miały przebieg bardzo ciekawy. Wyniki uzyskano na ogół dobre. Propagandowo, mimo tak małej liczby zawodników, spełniły swe zadanie. Organizacja jak najlepsza. Patronowali zawodom wojewoda dr Robel, gen. Kontrym i prez. m. Olsztyna, ob. Pałucki.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

KONKURENCJE MĘSKIE:

60 m: Po przedbiegach, które wygrali Miłaszewski (Of. Szk. Panc. Modlin) 7,6 sek., Szablowski (Gdańsk) 7,6 sek. i Daberko (Orzeł W-a) 7,8 sek., w finale pierwsze miejsce zajął Miłaszewski 7,2 sek., 2) Wilewski (BOS) 7,4 sek., 3) Ładnowski (Społem Olsztyn) 7,8 sek.

1000 m: 1) Staniszewski (Syrena W-wa) 2,59,5 min., 2) Łapiński (Skra W-wa) 3,01,5 min., 3) Wenta (Flota Gdańsk) 3,04 min.

3000 m: 1) Staniszewski 10,11,5 min., 2) Czajkowski (Orzeł W-wa) 10,15 min., 3) Janczyk (Zjednoczone Łódź) 10.18 min.

Skok w dal: 1) Miłaszewski 6,25 m, 2) Grohman (Białystok) 5,90 m, 3) Damski (Gdańsk) 5,89.

Skok wzwyż: 1) Gierutto (Społem W-wa) 170 cm, 2) Zwoliński (BOS) 165 cm, 3) Kuźnicki (AZS Łódź) 165 cm.

Skok o tyczce: 1) Grohman (Jagiellonia Białystok) 3,40 m, 2) Borodnik (Jagiellonia) 3.30 m, 3) Leitgeber 3 m.

Trójskok: 1) Kuźnicki (AZS Łódź) 12,80 m, 2) Damski (BOP Gdańsk) 11,38 m, 3) Grohman 11,35 m.

Pchnięcie kulą: 1) Gierutto 13,50 m, 2) Zieleniewski (Gdańsk) 12,27 m, 3) Wilewski (BOS) 12,03 m.

Sztafeta wahadłowa 6×50 m: 1) Społem Olsztyn 42,8 sek., 2) Gdańsk 44 sek., 3) Warszawa, której zawodnicy zgubili pałeczkę.

KONKURENCJE KOBIECE:

60 m i skok w dal: 1) Kwaśniewska (AZS W-wa) 9.1 sek. i 4.39 m., 2) Chechłowska (Orzeł W-wa) 9.7 sek. i 3.81 m.

Pchnięcie kulą: 1) Jasieńska (Warta Poznań) 11,11 m, 2) Kwaśniewska 10,66 m, 3) Cejzikowa (Skra W-wa) 10,49 m.

*

Komunikaty z zawodów podają, iż w biegu na 60 m mężczyzn odbyły się 3 przedbiegi. Jak się to stało, iż w finale tego biegu drugie miejsce zajmuje Wilewski, który w żadnym z przedbiegów nie jest klasyfikowany nawet jako drugi?

Ślązacy wyjeżdżają bez zwycięstwa

Wisła gromi KS. Lechia (Mysłowice) 14:0

Większego sukcesu Wisła nie mogła się spodziewać. Tak zapewne pomyśli każdy, rzuciwszy okiem na wspaniały stosunek punktów 14:0. Lecz bardziej słabego przeciwnika nie mogła się spodziewać ani Wisła, ani zawiedziona publiczność, która szczelnie zapełniła salę Domu Akademickiego. Poszczególni zawodnicy u gości bezsprzecznie przedstawiają pewną wartość, niestety całość jest nierówna i albo oglądaliśmy chłopców, stawiających swe pierwsze kroki bez należytego obycia w ringu, potrzebnego na wyjazdowe spotkanie, albo bokserów, którym wiek gromko zakrzyknął: „stop"! Prócz rutyny nie mogli poszczycić się niczym więcej.

Rozumiemy, iż Lechia spełnić miała rolę zastępcy oczekiwanego z wielkim zainteresowaniem mistrzowskiego zespołu RKS Batory z Chorzowa, który dając najlepszych swych zawodników do reprezentacji na mecz ze Słowacją, niestety nie mógł przybyć. Będziemy ich oglądać w Krakowie dopiero 31 marca.

Na tle takiego przeciwnika trudno i u zwycięzców kogoś wyróżnić. **Basterowi,** który już pozytywnie pożegnał się z wagą kogucią, niestety brak kondycji. Pierwsze dwie rundy szedł bardzo dobrze i mądrze, w trzeciej, zupełnie opadłszy z sił, oddał całą inicjatywę w ręce młodego Brechlera. Najcięższą przeprawę miał tym razem **Dudzik.** Natrafił na przeciwnika rozporządzającego bardzo silnym ciosem, o czym przekonał się dość boleśnie w pierwszym starciu. Dudzik był widocznie zaskoczony tymi ciosami, w drugim starciu „zhardział" nieco i skutecznie odgryzał się Koziołowi, uzyskując wreszcie widoczną przewagę. **Kozioł** był z ósemki gości ich najsilniejszym punktem i zwycięstwo nad nim może uważać Dudzik za duży sukces. O pozostałych zawodnikach trudno coś napisać, gdyż **Chlipkiewicz, Kozłowski i Natkaniec** zakończyli swe walki już po dwu pierwszych minutach. Z ich przeciwników najlepszym wydawał się prawdziwy weteran Tasarek. Otrzymawszy jednak cios w ucho, poddał walkę. **Matuła** miał swój najlepszy moment, gdy silnym prawym zachwiał i oszołomił Nestmana, nie potrafił tej sztuki jednak powtórzyć i słabnąc pod koniec wygrał na punkty. **Żbik,** który nie przegrał w obecnym sezonie ani jednego spotkania, zmusił do poddania się w drugim starciu mistrza Polski z zamierzchłych już kart historii boksu Czerwienia. Prawdziwy egzamin zda Żbik dopiero w walce z Kolonką (Batory), czego z napięciem oczekujemy.

Waga musza nie była punktowana, gdyż walkę tę z Pieprzycą (L) stoczył bokser Olszy Matwiejewski, uzyskując remis.

W piórkowej Baster wygrywa na pkty z Brechlerem (L), pomimo beznadziejnie słabej trzeciej rundy.

W wadze lekkiej Dudzik wygrywa z groźnym punczerem Koziołem. Po pierwszej rundzie, która należała do Kozioła, Dudzik przejmuje inicjatywę już do końca spotkania. W drugiej walce wagi lekkiej Chlipkiewicz (W) nie wytężając się zbytnio celował swe ciosy na kontuzjowane ucho przeciwnika, a trafiwszy w nie, zresztą zupełnie przypadkowo, ogłoszony został jako zwycięzca przez techn. ko w I rundzie.

W wadze półśredniej po silnej wymianie ciosów Natkaniec (W) kładzie na deski Buczka, również wygrywając już w pierwszym starciu.

W średniej wadze odbyły się dwa spotkania, z których jedno rozstrzygnął na swą korzyść Matuła, nie mogąc „wykończyć" niesamowicie twardego Nestmana (L), zaś w drugiej parze Kozłowski po pierwszym ciosie nokautuje Górczyka (L). W ostatniej walce Żbik w drugim starciu tak wypompował Czerwionia, że ten zrezygnował z dalszej walki.

Sędziował na punkty ob. Winiarski, w ringu ob. Bogdanowicz J.

(lot).

Co słychać w Szczecinie?

Szczecin, dysponujący pokaźną ilością urządzeń sportowych, mimo, iż niektóre z nich uległy zniszczeniu wskutek działań wojennych, posiada jednak doskonałe warunki rozwoju sportu polskiego nad Odrą. Sportowcy tamtejsi i działacze przygotowują się już do nadchodzącego sezonu, a wyrazem tego są m. in. ukonstytuowanie się tymczasowego zarządu Okręgowego Związku Lekkoatletycznego, na którego czele stanął czołowy ongiś sprinter lwowskiego Sokoła-Macierzy, inż. Horożkiewicz, którego zastępcami zostali: **mgr Skowroński,** znany sprzed laty długodystansowiec Warszawianki, **mgr Mallow** i **Br. Sperling.** Tymczasowy Zarząd ustalił, że na terenie nadodrzańskim rozegrane zostaną w miesiącu maju zawody lekkoatletyczne, z których dochód przeznaczy się na zakup sprzętu lekkoatletycznego. Już w bieżącym miesiącu rozegrane zostaną w Szczecinie turniej siatkówki, a następnie i koszykówki w konkurencji męskiej i żeńskiej. Pływacy Szczecina urządzili już pierwsze zawody propagandowe, które stanowiły rewię sportu pływackiego; nad tą gałęzią sportu czuwa znany pływak lwowski, mgr Kot.

W pierwszych dniach kwietnia z okazji rocznicy przekroczenia Odry i uwolnienia Szczecina przez wojsko polskie odbędzie się w Szczecinie szereg uroczystości, a komitet organizacyjny, który powstał z inicjatywy pułkownika Steczkowskiego, przewiduje urządzenie szeregu imprez sportowych, jak meeting lekkoatletyczny z udziałem ogółu zawodników Ziem Odzyskanych, zawody pływackie, wyścigi kolarskie, turniej bokserski, mecz piłkarski Pomorze Zachodnie—Reprezentacja PZPN, turniej gier sportowych, zawody strzeleckie, harcerskie oraz tańce narodowe, w wykonaniu młodzieży w strojach regionalnych. Projektuje się również urządzenie gigantycznej imprezy, mianowicie biegu sztafetowego wzdłuż polskiego Wybrzeża na trasie Szczecin-Gdańsk.

Szczakowa

Walne Zebranie **K. S. Szczakowianka** odbyte ostatnio, wyłoniło następujący Zarząd Klubu: protektor **dyr. L. Szait,** prezes **St. Augustynek,** wiceprezesi: **A. Mazur** i **Wł. Kotulski,** sekretarz: **J. Hoffmann,** skarbnik: **W. Janigacz,** członkowie Zarządu: **A. Potocki, E. Reichert, Wł. Szczurek, L. Woźniak, A. Wrona, A. Wróbel.**

Klub Sportowy „Szczakowianka", założony w roku 1923, przeszedł w czasie okupacji najsroższe prześladowania ze strony wroga. Cały dorobek materialny, bogaty inwentarz i piękny stadion, zbudowany rękami własnych członków uległ zniszczeniu. Okupant nie zdołał jednak wyrwać z serc młodzieży ukochania sportu i gdy w Wolnej Ojczyźnie wolno było tej młodzieży wrócić na boiska, Klub Sportowy „Szczakowianka" niezłomną wolą wszystkich swych członków w krótkim czasie odbudował swoje istnienie i po roku pracy patrzy z otuchą w przyszłość, przystępując obecnie do wybudowania wielkiego stadionu, na którym znajdą pomieszczenie czynne w klubie sekcje: piłki nożnej, siatkówki i koszykówki.

W uznaniu zasług dla celowej, ofiarnej, a tak owocnej w wyniki pracy Klubu w pierwszym roku po wojnie, Walne Zebranie wśród hucznych oklasków wyraziło podziękowanie ustępującemu Zarządowi, powierzając równocześnie gross mandatów w nowym Zarządzie zasłużonym członkom Klubu z roku ubiegłego.

Wysokie zwycięstwo Szczakowianki

Szczakowa, 10 marca. (tel. wł.) **Szczakowianka — Zew** (Niemce) 7:1. Po ładnej i żywej grze odniosła Szczakowianka wysokie zwycięstwo nad ambitnie i ofiarnie walczącym przeciwnikiem. Bramki zdobyli: Wadowski I i Wadowski II po dwie oraz Stadler I, Woźniak i Stadler II po jednej. Jedyną bramkę dla pokonanych zdobył prawy łącznik.

Narciarze zakopiańscy zwyciężają w Nydku

W drodze powrotnej po mistrzostwach narciarskich Czechosłowacji w Bańskiej Bystrzycy, szereg zawodników polskich wzięło udział w zawodach w Nydku na Zaolziu. Zawody te zakończyły się sukcesem zawodników zakopiańskich: Dziedzica, Kwapienia oraz Matusznego. Nie startował St. Marusarz, który wcześniej wrócił do kraju. Groźną konkurencję tworzyli narciarze Śląska, z Cieszyna i Bystrzycy.

SENIORZY

W biegu 12 km zwyciężył Kwapień (SN Wisła) 0,52 godz., 2) Matuszny SNPTT) 0,52,45 godz., 3) Dziedzic (HKN) 0,53,26 godz., 4) Holeksa (SN Wisła) 0,56,24 godz., 5) Bielan (PKS Groń Bystrzyca) 0,58,27 godz.

Bieg złożony oraz skok otwarty wygrał Dziedzic. Najgroźniejszy konkurent Dziedzica w skokach otwartych, Lazar (TS Piast), po pierwszym najdłuższym skoku 44 m, drugi 40 m wykonał on z upadkiem, co uniemożliwiło mu odniesienie zwycięstwa.

Wynik **Dziedzica w biegu złożonym** 446,1 pkt. (skoki 34 m i 37,5 m), 2) Kwapień 436,2 pkt. (skoki 33 m i 35 m), 3) Bielan 369 pkt. (skoki 28 m i 2 m), 4) Raszka (SKN Wisła) 368,2 pkt. (skoki 34 m i 32 m), 5) Lazar 334,1 pkt. (skoki 33 m i 36,5 m).

Skok otwarty: Dziedzic 216,3 pkt. (skoki 39 m i 42 m), 2) Kożdoń (SNPTT Watra Cieszyn) 203,9 pkt. (38,5 m i 39,5 m), 3) Suszka („Groń") 200,7 pkt. (skoki 38,5 m i 41 m), 4) Raszka 191,4 pkt. (skoki 34 m i 38 m), 5) Bielan 188,7 pkt. (skoki 35 m i 36 m).

JUNIORZY

W konkurencji juniorów na czoło wysunął się młody 15-letni skoczek **Heczko** z PKS Groń. Wygrał on skok otwarty z notą 199,5 pkt. i skokami 30 m i 30 m przed swymi kolegami klubowymi Łamaczem 192,8 pkt. (dwa skoki po 29 m) i Kożdoniem 180,4 pkt. (dwa skoki po 26 m).

Kożdoń odniósł zwycięstwo **w biegu złożonym** notą 393,2 pkt. (skoki 22 m i 20 m) przed Łamaczem i Bockiem.

Bieg 6 km wygrał **Bocek** (Groń) 1,17 godz., 2) Pindor (Groń) 1,17,08 godz., 3) Chmiel 1,18,06 godz.

Zwycięstwa czeskich szermierzy

Ostatnio gościli w Polsce czescy szermierze z **CSR „Riegel"** (Praga). Rozegrali oni w Katowicach spotkanie z **KS Pogoń** w ramach 25-lecia istnienia tego klubu, oraz w Łodzi z **ZZK.**

Występy Czechów zakończyły się tak w szabli, jak i w florecie i szpadzie ich zupełnymi sukcesami.

W Katowicach

W szpadzie **Riegel** wygrał z **Pogonią 10:6, w szabli 9:7.** Czesi, którzy wystąpili w składzie: Kokos, Sokol, Vohrizek, Totusek, Linhart zaprezentowali wysoki poziom.

Pogoń reprezentowali: w szpadzie — dr Nawrocki, Zawadzki, Zaczyk i Czyżowski, w szabli — Wójcik, Zaczyk, dr Nawrocki i Kandzic.

W szpadzie z Polaków odnieśli zwycięstwo **Zawadzki** (3), który wygrał z Sokolem 3:2, Totuskiem 3:0, Vohrizkiem 3:2, **Nawrocki** (2) z Vohrizkiem 3:1, Totuskiem 3:0, i **Zaczyk** (1) z Kokosem 3:2. Przegrał wszystkie swe spotkania Czyżowski. W szabli najlepiej wypadł z Polaków **Wójcik,** który wygrał 3 spotkania z Kokosem 5:1, Totuskiem 5:1 i Linhartem 5:3, a przegrał z Sokolem 4:5. Dalsze punkty dla Pogoni zdobyli: **Zaczyk,** bijąc Sokola 5:4, Totuska 5:3 i Linharta 5:2, oraz Nawrocki, odnosząc jedno zwycięstwo nad Totuskiem 5:3. Bez zwycięstwa wyszedł Kandzic.

W Łodzi

Czesi zwyciężyli ZZK we florecie 106, w szpadzie 9:3 (spotkania nie dokończono z powodu zepsucia się aparatu elektrycznego do sędziowania), **w szabli 10:6.**

ZZK wystąpił w składzie: Dajwłowski, Banaś, Kazimierczak, Łapiński, Bachman, wzmocniony por. Fogtem, b. mistrzem Armii.

We florecie Dajwłowski odniósł 3 zwycięstwa, Banaś 2. W szpadzie doskonale walczył Fogt, który pokonał wszystkich najlepszych szpadzistów czeskich, a więc Sokola 3:1, Kokosa 3:2 i Totuska 3:0, a walka z Vohryzkiem została przerwana w momencie najbardziej ciekawym, gdy wynik był nierozstrzygnięty.

W szabli Fogt odniósł znowu dwa zwycięstwa, wykazując, iż jest najjaśniejszym punktem polskiej szermierki.

O puchar WOZPN-u

Warszawa, 10. III. (tel. wł.) W niedzielę odbyły się **ćwierćfinałowe** rozgrywki o puchar Warszawskiego O. Z. P. N.-u, które dały następujące wyniki: **Polonia—Bzura 11:1** (4:0), **WKS Legia—Jedność 6:1** (4:1). **W Radomiu: Radomiak—Syrena** (Warszawa) **5:0** (3:0). **W Grodzisku: Grochów—Marymont** (Warszawa) **7:0** (2:0).

Włodarz gra w Ruchu

Katowice, 10. III. (tel. wł.) **Ruch—TS Koszarawa** (Żywiec) 4:2 (3:1). W Ruchu wystąpił po raz pierwszy **Włodarz,** który strzelił 2 bramki; **Pogoń** (Katowice)—**Śląsk** (Tarnowskie Góry) 7:4 (3:1); Ligocianka—Concordia (Knurów) 2:0 (0:0); Kostuchna—RKS Sosnowiec 4:3 (2:2).

Robotnicze Kluby Sportowe przynależne do RSKO Kraków wzywa się do składania podań o subwencje

W związku z zarezerwowaniem w budżecie ZRSS kwot na subwencje dla RKS-ów samodzielnych (tj. nie zrzeszonych w Związkach zawodowych i w organizacjach młodzieżowych) należy powiadomić o tym natychmiast zainteresowane kluby że mogą składać wnioski co do konkretnych zamierzeń z dołączeniem możliwie szczegółowych kosztorysów i opinii właściwego RSKO. Na podstawie tych wniosków Zarząd Gł. ZRSS dokona repartycji przewidzianych sum na subwencję. Z pobranych kwot kluby obowiązane będą złożyć dokładne sprawozdania.

Termin składania podań do dnia 14 marca.

Paszporty do Łodzi tkwią w lamusie KOZB

Zbliżamy się do zamknięcia sezonu bokserskiego. Sezon ten bogaty w innych częściach i miastach Polski, w Krakowie był dużo skromniejszy, lecz w stosunku do poziomu i klasy naszych pięściarzy w zupełności wystarczający. Obecnie, kiedy nadchodzą indywidualne mistrzostwa Polski w boksie, kiedy staje się to celem i jedyną myślą naszych najlepszych rękawic, krakowscy bokserzy zdają się o tym nie myśleć.

Dlaczego? Liczne spotkania, jakie oglądaliśmy na ringu zamknęły bilans sił Krakowa, który niestety zasłużył tylko na notę dostateczną. Z tym zgodzą się wszyscy. Wiemy i niejednokrotnie już pisaliśmy, iż boks krakowski nigdy w koncercie ogólnopolskim nie zajmował przodującego miejsca, nie zajmuje go i teraz, na co wiele złożyło się powodów. Nie powinno to jednak wpłynąć na decyzję nie wysyłania reprezentantów Krakowa na mistrzostwa Polski do Łodzi. A takie głosy lansowane są w kołach K. O. Z. B.

Ambitnie walczący i pracujący bokserzy krakowscy na mistrzostwa jechać powinni. Na sukcesy nie liczymy, mamy jednak na uwadze fakt, iż tylko tym sposobem będzie można zrzucić powijaki lokalnej i prowincjonalnej młócki i wprowadzić podwawelskie pięści na drogę, która zdopinguje ich do wysiłku, jaki może ich doprowadzić do zdobycia koszulki z białym na piersiach orłem.

Boks w Krakowie spełnił w zupełności swą rolę krzewiciela tężyzny u mas, na co wskazuje o wiele większa ilość zawodników niż przed wojną, nie poczynił jednak zbytnich postępów technicznych. I my nie stoimy na stanowisku bicia rekordów za wszelką cenę, pragniemy jednak, by tradycja Chrostka i innych nie zginęła w kartach wspomnień, lecz by przypomniała się nam w prawdziwej walce na powojennym ringu. Wysłanie ósemki Krakowa na mistrzostwa bardzo dodatnio wpłynąć może na dalsze walki naszych chłopców. Potrzebna im jest nauka, a skoro nadarza się sposobność do jej pobierania, nie omijajmy jej.

Jako konkretny przykład potrzeby wejścia na „szersze wody" niechaj służy fakt, jaki miał miejsce ostatniej niedzieli. Młody zawodnik, drugi zaledwie raz występujący na ringu stanął przeciwko staremu „wydze" ringowemu. Wówczas pewien z „potentatów" krakowskiego boksu oświadczył mi na moje obawy co do zbytniej rozpiętości sił, iż tylko tym sposobem debiutant nauczy się walczyć. I nauczył się, ulegając tylko nieznacznie na punkty.

Niechaj ten sam obywatel powie tak samo podczas posiedzenia KOZB nad decyzją wyjazdu do Łodzi, a uczyni wielki krok w naszym pięściarstwie. A więc, do zobaczenia się na ringu łódzkim.

J. Janicki

Imprezy lekkoatletyczne w Krakowie

Ogólny terminarz KOZLA na rok 1946, uwzględniający terminy PZLA, przedstawia się następująco:

Kwiecień: 14-go — wiosenny bieg na przełaj pań i panów o Mistrz. Okr.; 28 — bieg na przełaj o mistrzostwo Polski.

Maj: 1 — dzień sportu; 12 wgzl. 19 — mecz Śląsk—Kraków pań i panów na Śląsku; 30 — zawody międzynarodowe Cracovii.

Czerwiec: 15 i 15 — mistrzostwa okręgowe panów klasy A, B, C. — 25 i 23 — mistrzostwa okręgowe pań klasy A,B.

Lipiec: 6 i 7 — **Główne mistrzostwa Polski pań i panów w Krakowie.** 14 wgzl. 22 — wyjazd propagandowy na Zachód.

Sierpień: 4 wzgl. 11 — mecz Warszawa—Kraków w Krakowie, 18 — trójbój pań i pięciobój panów o mistrzostwo okręgu; 25 — trójbój pań i pięciobój panów o mistrzostwo Polski.

Wrzesień: 8 — dzień PZLA; 14 i 15 — mecz Łódź—Kraków pań i panów w Krakowie; 21 i 22 5-bój pań i 10-bój panów o mistrz. Okręgu; 28 i 29 — 5-bój pań i panów o mistrz. Polski.

Październik: 20 — jesienny ogólnopolski bieg na przełaj o memoriał śp. Janusza Kusocińskiego

*

W terminarzu tym K. O. Z. L. A. podał mistrzostwa Polski w terminie nie jesiennym, jak początkowo ustalono z P. Z. L. A., ale w lipcu. W sprawie tej zostało wystosowane z K. O. Z. L. A. pismo do Warszawy z odpowiednią motywacją przesunięcia terminu mistrzostw.

Zapaśnicy Legii zwyciężają KKS (Poznań) 12:10

Po szeregu międzymiastowych spotkań sekcji zapaśniczej RKS Legii odbyły się w niedzielę w sali O. K. Z. Z. zawody zapaśnicze Legii z Kolejowym KS z Poznania.

Legia odniosła nowy sukces zwyciężając kolejarzy 12:10. Zwycięstwo to nie przyszło łatwo. KKS w wagach lżejszych przedstawia dużą siłę i w nich też zdobył cenne punkty, prowadząc 10:3. Natomiast w wagach cięższych Legia ma bardzo pewnych zawodników w Radoniu, Bajorku i Nigrynie, którzy też odnieśli w swych walkach zwycięstwa. Legia walczyła osłabiona, brakiem Grosa, który nie mógł startować z powodu nadwagi.

Sport zapaśniczy na terenie Krakowa reprezentowany obecnie przez RKS Legię zdobywa sobie coraz więcej zwolenników oraz publiczność, dowodem tego wypełniona sala OKZZ.

Po wzajemnym powitaniu drużyn, których witał imieniem gospodarzy ob. St. Kotarba, oraz podziękowaniu przez kier. sekcji zapaśniczej KKS ob. Sobka i wymianie proporczyków przebieg spotkania był następujący:

Waga piórkowa: Grzędzielewski (KKS) pokonał w 3 minucie Gibasa z Legii przez odchwyt z rolady.

Waga kogucia: Kauch (KKS) przegrywa jednogłośnie na punkty z **Rychtą (Legia).** Bardzo ładna walka ze strony Rychty, który wykonał szereg chwytów biodrowych, niestety na krawędzi maty.

Waga lekka: Jakubowicz (KKS) zwycięża w $4^1/_2$ min. Ruska z Legii w odchwycie dzięki nieuwadze Ruska, który miał przewagę na punkty, sprowadzając Jakubowicza do parteru.

Waga półśrednia: Mielczak (KKS) zwycięża 2,30 min. Derbota z Legii.

Waga średnia: Waligóra (KKS) uległ w 3 min. **Radoniowi** (Legia) po bardzo pięknej i żywej walce przez złamanie mostu. Radoń po dotychczasowych zwycięstwach wysunął się na czoło zawodników w Polsce. Po zakończeniu walki publiczność zgotowała mu długotrwałą owację.

Waga pół-ciężka: Pięta (KKS) uległ 14 min. **Bajorkowi z Legii**, trzymając się bardzo dobrze z rutynowanym zawodnikiem, Bajorkiem, który pokonał go fińskim kluczem. Walka bardzo zacięta i emocjonująca, nagrodzona oklaskami przez publiczność żywo śledzącą przebieg walki.

Waga ciężka: Czujewicz (KKS) ulega 17,5 min. **Nigrinowi z Legii**, walka bardzo ciekawa i emocjonująca.

Sędziował na macie ob. Fr. Pawlikowski, na punkty ob. Zmarz i Cegielski.

Organizacja spoczywająca w rękach kier. sekcji zapaśniczej Legii Włodka b. sprawna.

Międzyuczelniane zawody pływackie

W niedzielę odbyły się w pływalni YMCA w Krakowie międzyuczelniane zawody pływackie. Kraków — duchowa stolica Polski —, jest skupiskiem młodzieży. Tym smutniejsze są refleksje po zawodach ostatnich, w związku ze znikomą frekwencją biorących w nich udział studentów. Politechnikę, na ogólną sume tysiąca studentów. reprezentowało 6-ciu zawodników, Akademię Górniczą 5 (1000 studentów), Uniwersytet Jagielloński zaś reprezentowała godnie jedyna Dawidowiczówna (ponad 10 tys. studentów!).

Pływanie jest sportem, który winien być jak najbardziej masowym, a tak „liczny" start w tych zawodach to dowód, ja kwielkie zadanie leży przed nami.

Młodzież, która teraz studiuje. po największej części nie miała w ogóle sposobności uczyć się pływać (brak krytych basenów), albo pływając dziko, nie może pretendować do startowania w zawodach. Organizatorzy zawodów rozmawiali ze mną o imprezie przez nich urządzonej z zażenowaniem. A przecież nie ich w tym wina.

Nie wolno nam przejść nad tym smutnym faktem do porządku, że na zawodach międzyuczelnianych nie miał dosłownie kto pływać i jeden i ten sam zawodnik musiał kolejno bieg za biegiem startować. Tu uderzyć należy na alarm. Wśród młodzieży akademickiej szerzy się gruźlica. I młodzież akademicka nie umie pływać. Czy nie mówi to zestawienie wiele

Zapewne dożywienie jest w tym wypadku ważnym czynnikiem w zapobieganiu przeciw zapadaniu na tę straszną chorobę. Jednakże musimy także inną odporność w sobie wyrobić, odporność konstytucyjną, wynikającą z budowy klatki piersiowej. A przecież wiadomo, że żaden sport tak dodatnio na rozwój klatki piersiowej i płuc nie wpływa, jak pływanie.

I nie jednostka zdoła stan rzeczy zmienić u nas na lepsze. Tu trzeba reformy. Gruntownej reformy systemu wychowania fizycznego, począwszy od najniższej klasy szkoły powszechnej. skończywszy na uniwersytetach. Dekret o obowiązku wychowania fizycznego i sportu napawa nas nadzieją. Teraz czekamy na zrealizowanie go. W zestawieniu ze strasznym stanem zdrowotnym wśród młodzieży, sprawa nabiera niemniejszej wagi, jak reforma rolna i upaństwowienie przemysłu. I jak w tych wypadkach umiał rząd nasz wprowadzić dekret natychmiast w czyn, tak sprawa wychowania fizycznego wymaga pośpiechu. Mimo rujnacji i strat materialnych, mimo skąpych środków, jakimi operujemy, umieliśmy dokonać rzeczy wielkich. I w tym wypadku nie może nam stan finansowy stanąć na przeszkodzie i odwlec realizację dekretu. Chodzi tu bowiem o zdrowego obywatela — obrońcę Ojczyzny — o zdrowe młode pokolenie.

Gdy po tych uwagach mam przystąpić do sprawozdania, stwierdzić muszę, że mimo wysiłku takich pływaków, jak Grubenthal, Choma i Piwowarczyk całokształt wypadł tragicznie ubogo.

Przebieg zawodów wyglądał następująco:

50 m st. dow. panów: 1) Grubenthal (AG) 32,6; 2) Piwowarczyk (Polit.) 34,00; 3) Kucz (Polit.) 34,5.

50 m st. dow. pań: 1) Dawidowiczówna (UJ) 37,4.

Sztafeta 5×50 m st. dow. panów: 1) Politechnika 3:32,4 (w skadzie: Kucz, Piwowarczyk, Gadomski, Romer, Nowakowski).

50 m st. klasycznym panów: 1) Romer (Pol.) 38,2; 2) Grubenthal (AG) 39,4; 3) Gadomski (Polit.) 48,8.

50 m st. grzbiet. panów: 1) Grubenthal (AG) 45,2; 2) Nowakowski (Polit.) 46,5; 3) Krzystek (Polit.) 1.03,4.

Sztafeta 3×50 m st. zmiennym panów: 1) Politechnika 2:00,9 (Nowakowski, Romer, Piwowarczyk), 2) Akademia Górnicza 2:09,8 (Grubenthal, Piróg, Choma).

W ogólnej punktacji zwyciężyła Politechnika 22 punktami przed Akademią Górniczą — 12 pkt. i Uniwersytetem Jagiellońskim — 3 punkty.

Po zawodach nastąpiło wręczenie drużynie Politechniki srebrnego pucharu, ufundowanego przez rektora Akademii Handlowej (nie reprezentowanej przez żadnego studenta) **prof. Żabińskiego**, oraz rozdanie dyplomów za uzyskane pierwsze i drugie miejsca.

Irena Pancerz-Grabowska.

Bajorek Władysław mistrz Polski, Olimpijczyk

zawodnik sekcji ciężkoatletycznej RKS Legia w Krakowie, obchodzić będzie **20-lecie uprawiania sportu ciężkoatletycznego** na zawodach z **ŁKS-em w dniu 17. 3. 1946**, które odbędą się w sali OKZZ, Rynek Gł. 34 I p. o godz. 6 wieczorem.

Nowe władze KS. Z. Z. K. Olsza

Wolne zebranie K. S. Z. Z. K. Olsza wybrało nowy Zarząd w następującym składzie:

Protektor klubu: dyr. Kolei Państw. **inż. Kmita Adam**, prezes: **dr. Jaworski Wł.**, wiceprezesi: **inż. Olewski, Majewski, Dąbrowski**, sekretarz: **Kozień J.**, zastępca: **Jerzabek**, skarbnik: **Noga**, zastępca: **Bułka**, gospodarz: **Piątkowski**, zast.: **Pieniązek**, członkowie: **mgr. Otfinowski, Stańczewski, Marko, Maj.** Komisja rewizyjna: **mgr. Kozień Wł., Karasiński, Eberhardt.**

WALNE ZEBRANIE DĘBNICKIEGO K. S. wybrało nowy Zarząd w nast. składzie: protektor Klubu: **mgr W. Reczek**, Rada Sen. i opiekunów klubowych: **mgr J. Gorzkowski, inż. dyr. Krzepowski Jan, Z. Dembiński, Madejczyk F., K. Marszalik, A. Mróz, T. Mól, E. Wysopal, B. Swolkień, W. Wojtyga i Siemiński.** Prezesi honorowi: **dyr. Bieńkowski K.** i **G. Stasiak.** Prezes czynny: **E. Bartoniczek**, wiceprezesi: **dr Tyralewski M., inż. Skoda Fr., Czubryt E., Madejczyk Fr.**, sekretarz: **A. Sadowski**, skarbnik: **R. Samborski**, członkowie Zarządu: **Br. Noga, Marszałek R., M. Hornung, P. Sypuła, M. Kozakowski**, Komisja Rewizyjna: **J. Wojtas, St. Nowak, A. Radliński, K. Szczypczyk**, kierownictwo sekcji piłki nożnej: **Z. Czub**, kierownictwo sekcji gier sport.: **T. Bychawski.**

Po dokonanych wyborach Walne Zebranie uchwaliło wyrazić podziękowanie redakcji tygodnika „Start" za życzliwe traktowanie Klubu na łamach pisma, które w wielkiej mierze pczyczyniło się do rozwoju Klubu.

WALNE ZEBRANIE sekcji pływackiej Cracovii odbędzie się we czwartek, w lokalu Klubu, o godz. 18. Obecność wszystkich członków konieczna.

Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej

KOMUNIKAT NR. 4/46

1. Tygodnik Sportowy „START" jest organem urzędowym Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Wszelkie uchwały Krakowskiego O. Z. P. N-u i jego Wydziałów ogłaszane będą tylko w Tygodniku Sportowym „START".

Z chwilą ogłoszenia uchwał Krakowskiego O. Z. P. N-u i jego Wydziałów w „STARCIE" nikt nie może zasłaniać się nieświadomością treści uchwały. Tygodnik urzędowy „START" doręczany klubom nie będzie, natomiast kluby mogą po jednym egzemplarzu odebrać „START" w sekretariacie Kr. O. Z. P. N-u.

2. **TERMINARZ** badania lekarskiego zawodników klubów Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. (Dotyczy punktu: Zawodnicy wszystkich klubów muszą być poddani badaniu lekarskiemu do dnia 1. VI. 1946 r. Patrz: Komunikat KOZPN Nr. 3/46.)

KLASA „B"

25 marca: KS. Bronowianka
26 marca: AKS. Czyżyny
27 marca: KS. Czarni-Kraków
28 marca: KS. Juvenia
29 marca: TS. Kmita
1 kwietnia: RKS. Legia
2 kwietnia: KS. Nadwiślan
3 kwietnia: KS. ZZK. Olsza
4 kwietnia: Grzegórzki KS.
5 kwietnia: Prądnicki KS.
8 kwietnia: KS. TUR Podgórski
9 kwietnia: KS. Prądniczanka
10 kwietnia: Pocztowy KS.
11 kwietnia: RKS. Płaszowianka
12 kwietnia: KS. Rakowiczanka
15 kwietnia: KS. Wawel
16 kwietnia: KS. Wolania
17 kwietnia: TS. Wisła-Kraków

KLASA „A"

6 maja: KS. Borek
7 maja: KS. Cracovia
8 maja: Dąbsbki KS.
9 maja: Dębnicki KS.
10 maja: KS. Garbarnia
13 maja: KS. Groble
14 maja: KS. Korona
15 maja: TS. Krowodrza
16 maja: KS. Łagiewianka
17 maja: KS. Łobzowianka
20 maja: KS. Podgórze
21 maja: KS. Prokocim
22 maja: KS. Wieczysta
23 maja: Zwierzyniecki KS.
24 maja: TS. Wisła-Kraków

KLASA „C"

27 maja: AZS. Kraków
28 maja: KS. Bloki
29 maja: KS. Czarnochowice
31 maja: KS. Kinowiec
3 czerwca: Milicyjny KS.-Kraków
4 czerwca: KS. Mydlniczanka
5 czerwca: KS. Przegorzalanka
6 czerwca: KS. Pychowianka
7 czerwca: KS. Wolanka
11 czerwca: RKS. Związkowiec

Badania Lekarskie będą odbywały się w dniach podanych na niniejszej liście, a to: **w godzinach od 11 do 13-tej w Poradni Sportowo-Lekarskiej, Kraków, Kopernika L. 15,** oraz **od 18-tej do 20-tej, Kraków, Basztowa L. 6. w lokalu Kr. O. Z. P. N-u.** Prosimy o ścisłe przestrzeganie wyznaczonych terminów badań lekarskich.

Kluby zobowiązują się do sporządzenia list zawodników i dostarczenia ich Poradni Sportowo-Lekarskiej w godzinach urzędowych.

3. Kluby miejscowe i podmiejskie winny swe rozliczenia kasowe wraz z należną gotówką 10% z dochodu brutto przedkładać do dni 6-ciu po odbytych zawodach pod rygorem automatycznego zawieszenia.

Kluby prowincjonalne winy przedkładać swe rozliczenia kasowe wraz z należną gotówką 10% z dochodu brutto również do dni 6-ciu z tym, że jako termin wpłaty uznaje się datę stempla pocztowego.

Rozliczenia kasowe winny być składane w godzinach urzędowych bezpośrednio w sekretariacie Krakowskiego O. Z. P. N. z zaświadczeniem Zarządu Miejskiego o ilości sprzedanych biletów na zawody.

4. Wydział Gier i Dyscypliny Kr. O. Z. P. N. uchwałą swą z dnia 6. III. 1946 r. wyznaczył termin 13 marca 1946 r. jako ostateczny do zgłaszania b o i s k do komisyjnego odbioru pod rygorem konsekwencji statutowych.

Piłka nożna w Krakowie

Wisła—Wieczysta 2:1 (1:1)

Licznie zebrana widownia entuzjazmowała się „formą" Wieczystej, która stanowiła w meczu tym równorzędnego przeciwnika dla drużyny czerwonych, zmywając tym samym hańbę zeszłorocznego wyniku 16:0. W istocie z uznaniem trzeba podkreślić dobrą kondycję zawodników drużyny dzielnicowej, co dowodzi, że w zimie nie spano, — zapał i ambicję oraz w nie jednym wypadku wcale pokaźne umiejętności techniczne — lecz z drugiej strony trzeba stwierdzić, że do formy Wieczystej przyczynił się... niewątpliwie przeciwnik, grając grubo poniżej swoich możliwości. Odnosi się to zwłaszcza do linii ataku, gdzie Wandas dosłownie plątał się między partnerami, Gracz grał na 1/4 pary, a nowo pozyskany z Rakowiczanki Łyko nie mógł — rzecz prosta — w pierwszym meczu wznieść się na wyżyny. Z pomocy tylko Kubikowi nic zarzucić nie można — natomiast obrońcy „łatając dziury" w przednich liniach stwarzali je bliżej swojej bramki.

U pokonanych wyróżniło się trio obronne w składzie: Nocek—Michalik, Walicki i środkowy napastnik, Koba. Lasiewicza „zdeklasowali" obrońcy Wisły w chwili, gdy będąc o 5 m przed nimi z piłką pozwolił się dopędzić i zlikwidować groźny atak.

Bramki, na które widownia długo czekała, padły w następującej kolejności: prowadzenie zdobył dla Wieczystej lewoskrzydłowy, Kawula — wyrównał Gracz głową po dobrej centrze Giergiela. Zwycięską bramkę dla czerwonych zdobył po przerwie Giergiel po dobrze bitym przez Łykę rzucie wolnym. Przeważająca część groźnych sytuacji podbramkowych została zaprzepaszczona przez napastników obu drużyn, co wywoływało żywą reakcję widowni. Sędziował b. dobrze Michalik. (hs)

Cracovia—Krowodrza 7:0 (2:0)

Na boisku Wisły, zamiast zapowiadanej przez kierownictwo Cracovii drużyny mistrza Dolnego Śląska, zobaczyliśmy w meczu z Cracovią drużynę krakowskiej Krowodrzy. Czyżby słaba forma Cracovii, wykazana w ostatnim meczu z Legią, wpłynęła na zmianę przeciwnika?

Tym razem Cracovia zagrała nieco lepiej. Zobaczyliśmy znowu **Gędłka**, który wzmocnił linię obronną, linia pomocy: Jabłoński I, Pargan, Jabłoński II pracowała już zupełnie dobrze, wykazując dobre krycie, oraz zasilając skutecznie atak. W linii ataku na prawym skrzydle wystąpił znany **hokeista Ursoń**, który bez specjalnej finezji, a zupełnie spokojną grą i prostymi środkami jako „nie fachowiec" **dał dobrą lekcję gry swym współpartnerom.** Strzelił on 3 bramki i jak na lodzie, tak i tu **zdobył sobie dużo sympatii.** Obok niego dobrze wypadł bardzo pracowity Szeliga. Różankowski I celował w przestrzeliwaniu najdogodniejszych pozycji.

Krowodrza do przerwy przedstawiała równorzędnego przeciwnika. Najsłabszą linią jej był atak, który jeszcze do pola bramkowego umiał dojść, ale pod bramką nie wykazywał możliwości strzałowych. Dobrze natomiast spisywała się linia pomocy: **Blajda, Buczak, Molenda**, pod koniec meczu opadła jednak z sił. Również obrona oraz bramkarz, który obronił bardzo dużo strzałów, spisali się jak najlepiej.

Bramki dla Cracovii prócz **Ursonia** zdobyli: **Różankowski 2, Szeliga i Major.** Sędziował b. dobrze ob. **Mokyła.** (af)

Łobzowianka—Podgórze 3:1 (1:0)

Pierwszy występ drużyny Podgórza w nowym sezonie przyniósł sympatykom klubu pewne rozczarowanie. Wydawało się, iż zeszłoroczny wicemistrz swej grupy nie powinien mieć większych trudności ze skompletowaniem drużyny. Tymczasem wydaje się jakby Podgórze nie zbudziło się jeszcze z zimowego letargu, wystawiając przeciw Łobzowiance odmłodzony skład. Oczywiście młodzi nie zastąpili swych rutynowanych kolegów i Podgórze z góry skazane było na porażkę. Wprawdzie w drugiej połowie był okres pewnej przewagi Podgórza, jednak nie skonsolidowany atak nie był w stanie wykazać tego cyfrowo. Najjaśniejszymi punktami byli Uznański w bramce, któremu też nie brak szalonego szczęścia i Jarczyk w obronie, ambitny i twardy zawodnik. Łobzowianka reprezentowała bardziej wyrównany poziom i gdyby nie zbyt koronkowe akcje ataku, wynik byłby wyższy. Wyróżnili się w niej Mauer i Surzyn, którzy byli zaporą dla napadu Podgórza, dalej Sałęga, Malicki i Hajdziński. Najsłabszym był Wydmański w ataku, który zaprzepaścił szereg dogodnych sytuacji podbramkowych. Ratuje go bramka strzelona w pięknym stylu, ale racjonalniejszy byłby powrót jego brata na tę pozycję. Bramki strzelili Hajdziński, Filo z karnego i Wydmański dla Łobzowianki, a honorowy punkt dla Podgórza uzyskał Kica. Sędziował b. dobrze p. Zdybalski. (sm)

Turniej siatkówki z udziałem drużyn męskich i żeńskich Harcerskich Klubów Sportowych z Nowego Targu, Tarnowa, Zakopanego, Krakowa oraz TS Wisła odbędzie się w niedzielę 17-go marca w sali YMCA przy ul. Krowoderskiej 8. Początek o godz. 10.

M—06578

Wydawca: P. A. P. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Stafter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1.